№ 257. Kraków 7 Listopada Czwartek. Rok 1850

CZAS

Wychodzi w Krakowie
codziennie, wyjąwszy niedziele i święta.
Cena:
W KRAKOWIE miesięczna 5 złp.; kwartalna 14 złot. polską monetą.
W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 4 złr. 20 kr. m. k.

Przedpłata
przyjmuje się w biurze Expedycyi CZASU przy rogu Szczepańskiéj ulicy Nr. 369.
Pieniądze przesyłają się bezpłatnie pocztą *wprost* do biura Expedycyi Czasu wyraziwszy na kopercie: *Prenumeracyjne pieniądze*

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, rozprawy, odezwy wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe rolnicze itp.
UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp
Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 5 groszy następne po 3 grosze z dopłatą 10 krajcarów za każdą publikacyą.
Listy
nie frankowane nie przyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.
Numer pojedynczy kosztuje 8 groszy.

Załączony wykaz obejmuje dalszy ciąg składek dobrowolnych na wsparcie pogorzelców Krakowskich za czas od 15 do 30 września 1850 r. do Komisyi Gubernialnéj nadesłanych.

Kraków dnia 15 października 1850 roku.

Od c. k. Kommissyi Gubernialnéj.

Kraków 6 listopada.

Przy sumiennym opisie wrażenia, jakie na nas Statuta Galicyjskie uczyniły, powiedzieliśmy ogólne o nich zdanie. Do bliższego rozbioru chcieliśmy sobie utorować drogę, przez skrzętne nauczenie się ogłoszonéj ustawy. W tym celu przedsięwzięliśmy sami porównanie onéjże z innemi krajów koronnych konstytucyjnemi ustawami. Aby zaś w przyszłém objawieniu naszego zdania znaleść to samo uczucie bezstronności u naszych czytelników, z którém my do naszego studium przystąpiliśmy, poczynamy dziś rzecz od wyłożenia owych porównawczych punktów konstytucyi prowincyi naszéj, jako tła dalszych naszych uwag i wniosków.

I tak:

§ 70 Konstytucyi państwa stanowi, iż kraje koronne monarchii austryackiéj będą reprezentowane przez Sejmy prowincyonalne. Przepis ten o reprezentacyach *prowincyonalnych* zachowany jest we wszystkich konstytucyach dotąd ogłoszonych; — w konstytucyi galicyjskiéj zaś, został pominięty. Nie naznacza ona Sejmu prowincyonalnego, i owszem zastrzega wyraźnie, iż reprezentacye *obwodowe* czyli Kurye sejmowe, nigdy w jedną reprezentacyą *prowincyonalną* zbierać się nie mogą.

We wszystkich krajach koronnych deputowani Sejmu krajowego wybierani są z trzech klas wyborczych, to jest: z klasy najwyżéj opodatkowanych, z klasy miejskiéj i z klasy wiejskiéj; i w tym względzie zgadza się z innemi konstytucya galicyjska. — Ale w innych konstytucyach starano się utrzymać równowagę między klasami wyborczemi, — w galicyjskiéj zaś dano ogromną przewagę żywiołowi wiejskiemu. I tak, należy wybrać:

deputowanych	z klasy najwyżéj opodatkow.	z klasy miejskiéj.	z klasy wiejskiéj.	stosunek 2ch pierwszych do trzeciéj.
w Austryi	15	17	16	32:16
w Czechach . . .	70	71	79	141:79
w Morawii	32	32	30	64:30
w Szląsku	10	10	10	20:10
w Salzburgu . . .	6	8	7	14:7
w Styryi	20	20	20	40:20
w Karyntyi	10	10	12	20:12
w Gorycyi	12	13	13	25:13
w Tyrolu	24	8	40	32:40
w Galicyi	35	28	87	63:87
to jest:				
w obwodzie Krakowskim	11	11	28	22:28
w obwodzie Lwowskim	14	9	35	23:35
w obw. Stanisławowskim	10	8	24	18:24
nareszcie:				
w Bukowinie . . .	7	5	12	12:12

Cyfry powyższe wskazują, że w pierwszych ośmiu prowincyach liczba deputowanych dwóch pierwszych klas do liczby deputowanych klasy trzeciéj ma się w stósunku przybliżonym jak 2:1, w Tyrolu jak 8:10, w Galicyi jak 8:11, w Bukowinie jak 1:1, — czyli, że w pierwszych ośmiu prowincyach każda klasa ma prawie równą liczbę deputowanych, w Tyrolu, w Bukowinie a szczególniéj w Galicyi liczba deputowanych z klasy wyborczéj wiejskiéj przenosi sama jedna liczbę deputowanych z klas obydwóch.

§ 20 Konstytucyi galicyjskiéj stanowi, iż członkowie Kuryi sejmowéj obierani będą na lat *sześć:* — wszystkie inne konstytucye termin ten ograniczają do lat *cztérech*. Wprawdzie tenże sam § 20 oznacza, iż po upływie trzech lat połowa deputowanych z każdéj klasy wystąpi z Kuryi sejmowéj, według tego jak ich imiona losem wyciągnięte zostaną.

§ 24 Konstytucyi galicyjskiéj przepisuje, iż Cesarz zwołuje Kurye sejmowe na cztéry tygodnie przed otworzeniem Kuryj; — w innych prowincyach aczkolwiek mniejszych niżeli obwody rządowe w Galicyi, patent zwoławczy wydany ma być na sześć tygodni przed rozpoczęciem obrad sejmowych.

§ 37 Konstytucyi galicyjskiéj orzeka, że Cesarz może każdéj chwili rozwiązanie jednéj lub wszystkich Kuryi sejmowych zarządzić. Rozpoczęcie nowych wyborów do Kuryi sejmowych, w razie jéj rozwiązania, ma się w taki odbyć sposób, aby Kurya złożona z nowo-wybranych deputowanych, zwołaną być mogła na najbliższy *zwyczajny* termin zebrania. Termin *zwyczajny* według §fu 24go konstytucyi jest roczny; przeto Kurya po rozwiązaniu przez rok cały zwołaną nie będzie. — Inaczéj w tymże samym przedmiocie mówi § 69ty konstytucyi państwa, który zastrzega, że na przypadek rozwiązania Sejmu państwa, zwołanie napowrót tegoż w przeciągu trzech miesięcy nastąpić musi; inaczéj także mówi § 47 lub § 48 konstytucyi wszystkich innych prowincyj austryackich, który zastrzega, że na przypadek rozwiązania Sejmu prowincyonalnego zwołanie nowego w ciągu trzech miesięcy będzie miało miejsce, z warunkiem, że gdyby nowy ten termin zwołania Sejmu prowincyonalnego wypadał w czasie posiedzeń Sejmu państwa, wtedy Sejm prowincyonalny zwołanym będzie w przeciągu czasu dwumiesięcznym po zamknięciu obrad Sejmu państwa.

Opuszczenie to oznaczenia terminu do nowego zebrania się Kuryi w razie onéjże rozwiązania, li tylko do Galicyi zastósowane, nie ściąga się tylko do prostego konstytucyjnego mechanizmu, ma ono daleko większą wagę. W §fie 75tym bowiem konstytucyi galicyjskiéj, Cesarz w razie nieobecności Kuryi i Wydziału centralnego, ma prawo wydawania prowizorycznych ustaw krajowych, z obowiązkiem jedynie wyłożenia powodów w tym względzie i skutków téj ustawy na najbliższém posiedzeniu. Że zaś według §§ 60 i 74 konstytucyi galicyjskiéj, uchwała czy to Kuryi czy téż Wydziału, przez sankcyą Panującego jedynie otrzymuje moc prawa obowiązująca, a wszelka zmiana istniejącéj ustawy, da się tylko przez ustawę uskutecznić; wypada zatém jasno, że chociażby następne Kurye wydały uchwałę sprzeczną takowéj prowizorycznéj ustawie, ustawa ta wbrew nawet woli Kuryj sejmowych lub Wydziału centralnego istnieć będzie dopóty, dopóki tamta nie otrzyma sankcyi Cesarskiéj. Czyli co na jedno wychodzi, że konstytucya nie zapobiega bynajmniéj, aby w Galicyi nie istniały ustawy krajowe, sprzeczne z wolą reprezentacyi narodowéj, pomimo że § 58 konstytucyi galicyjskiéj i § 80 konstytucyi państwa waruje tymże reprezentacyom udział w prawodawstwie. — Co tém więcéj uderza, gdy się rozważy, iż tenże sam § 80 konstytucyi państwa i § 33 lub 34 konstytucyi innych prowincyj austryackich uznaje jednomyślność Cesarza z Sejmem za nieodzownie potrzebną do wydania każdego prawa krajowego.

Z porównania atrybucyi Wydziału centralnego z prerogatywami Sejmów prowincyonalnych, widocznie się pokazuje, że prawodawca nie miał zamiaru Wydziału centralnego uczynić reprezentacyą całéj prowincyi: albowiem § 73 konstytucyi galicyjskiéj ogranicza zakres działania wydziału na projektach przez dwie przynajmniéj Kurye do Wydziału przesłanych, i zabrania mu projektowania ustaw, odbierania i zanoszenia skarg i petycyj, przyjmowania i wysyłania deputacyj.

Według § 39 konstytucyi galicyjskiéj, Wydział krajowy składa się z 15 członków wybranych z łona pojedynczych Kuryj. Każda Kurya wybiera 5 członków w następujący sposób: deputowani najwyżéj opodatkowanych jednego, miejscy jednego, wiejscy dwóch, a ogół (czyli znowu wiejscy jako przeważający większością 87 na 63) jednego. Tak więc Wydział krajowy będzie miał 9 reprezentantów wybranych według woli wyborców wiejskich, a tylko 6ciu według woli wyborców z klassy najwyżéj opodatkowanych i klassy miejskiéj. — Inaczéj całkiem stanowi § 49 lub 50 konstytucyi innych prowincyj, (inaczéj nawet § 50 konstytucyi tyrolskiéj do któréj się ministeryum odwołuje); według których połowa Wydziału krajowego wybiera się z grona Sejmu, a druga połowa z samychże klas wyborczych, i to w równym stosunku we wszystkich klassach.

§ 55 konstytucyi tyrolskiéj i wszystkich innych, wyjąwszy galicyjską, przepisami *ad f. g. h.* przyznaje Wydziałowi krajowemu zarząd kass i pieniędzy krajowych: — porównawszy § 76 konstytucyi galicyjskiéj widzimy, że ta atrybucya całkiem jest opuszczona.

Przystępujemy teraz do porównania Prawa wyborczego galicyjskiego z Prawami wyborczemi innych krajów koronnych:

§§ 3, 7, i 11 Prawa wyborczego galicyjskiego stanowią, iż Namiestnik dzieli obwód rządowy na trzy okręgi wyborcze dla elekcyi deputowanych z klassy najwyżéj opodatkowanych.— § 2 Prawa wyborczego innych prowincyj orzeka, iż cały kraj koronny dla wyborów z klassy najwyżéj opodatkowanych tworzy jeden okręg wyborczy.

§ 16 Prawa wyborczego galicyjskiego zniża na najpierwsze wybory kwalifikacyą podatkową do 1 złr. 20 kr. rocznie, a w ten sposób wybory po wsiach czyni niemal powszechnemi.— Tego wyjątku w żadnéj innéj konstytucyi prowincyonalnéj (wyjąwszy Bukowinę) nie widzimy.

§ 25 Prawa wyborczego galicyjskiego stanowi, iż przy wyborach miejskich Krakowa, Lwowa i Stanisławowa, listy wyborcze układane są przez zwierzchność gminną pod wpływem komissarza rządowego zamianowanego przez prezesa obwodu — któréj to kontroli w innych prawach wyborczych niewidzimy.

§ 46 Prawa wyborczego galicyjskiego opisuje skład komissyi wyborczéj dla najwyżéj opodatkowanych. Wchodzi do jéj składu komissarz rządowy przewodniczący i cztérech wyborców przez Namiestnika delegowanych.— W innych prowincyach, sami wyborcy najwyżéj opodatkowani, delegują z pośród siebie 7 członków komissyi i przewodniczącego, któréj czynnościom komisarz rządowy jest tylko przytomny.

§ 48 Prawa wyborczego galicyjskiego oznacza podobnież skład komissyj wyborczych wiej-

skich, do których wchodzi jako przewodniczący komissarz rządowy i 4 członków wybranych przez Starostę. — W innych prowincyach przewodniczy burmistrz, a w skład komissyi wchodzi 2 radzców gminnych i 2 członków zamianowanych przez Starostę.

§ 47 Prawa wyborczego tyrolskiego i wszystkich innych prowincyj (wyjąwszy Galicyą) dozwala kandydatom na deputowanych za zezwoleniem wyborców przed elekcyą, zabierać głos w ciągu dwóch godzin przed głosowaniem; wolność ta odjęta jest, (jak się zdaje) dla Galicyi, albowiem ustęp w tym przedmiocie znajdujący się we wszystkich innych prowincyj wyborczych prawach, w galicyjskiém jest opuszczony.

Te są główne różnice jakie napotykamy porównywając konstytucyą Galicyi z innemi. Wyliczyliśmy je w pierwszym artykule o ogłoszonym świéżo statucie, aby, powtarzamy, ducha onegoż snadniéj wyrozumieć, samemu sobie wykład, czytelnikom zaś gruntowne pojęcie i ocenienie ułatwić.

Przegląd Polityczny.

Staats-Anzeiger ogłosił już rozkaz d. 2 b. m. wydany do zwołania Izb na 21 b. m. Mówią jednak, że Izby natychmiast po zwołaniu odroczonemi będą. Wieść o objęciu ministerstwa spraw zagr. przez pana Bernstorff potwierdza się, tém bardziéj że ten dyplomata jest zwolennikiem polityki austryackiéj, która jak wiadomo zwycięzcą wyszła z pola bitwy ministeryalnéj na pamiętnéj ostatniéj sessyi. Kollegium książęce które ostatni raz dnia 1 t. m. obradowało, straciło niemniéj swojego prezydującego p. Sydow, który czując się być zbytecznym, podziękował. Minister Brandenburg na prawdę ma chorować, dzienniki ogłaszają biuletyny o jego stanie. Manteuffel sam jeden za wszystkich ministrów pracuje, gdyż z powodu zajścia na łonie gabinetu, kilku ministrów podziękowało lub przynajmniéj na czas jakiś od czynności się usunęło.

Donieśliśmy wczoraj o zawiezieniu przez p. Rosenberg depeszy do Wiednia, poddanie się Pruss ostatecznie orzekającéj. Treść jéj jest następująca: Prussy poddają się zupełnie wstępnym warunkom przez Austryą położonym co do *wolnéj* dwóch dworów konferencyj; gotowe są zniszczyć ostatnie ślady utworzonéj przez siebie Unii, choćby się miały sprzeciwić kollegium książęcemu; w Hessyi unikać będą obustronnie nieprzyjacielskich kroków; żadnych przeszkód kłaść nie będą interwencyi wojsk południowo-niemieckich w księstwach na korzyść Danii.

W Berlinie oburzenie powszechne, moralny upadek rządu ciśnie jak alp na umysłach osobliwie wojskowych, artykuły nadto *Gazety Augsburgskiéj* wspominającéj czasy Wallensteina i Tillego drażnią jeszcze bardziéj. Wojska cesarskie które od tego czasu nie ukazały się na północy, pojawią się tam zapewne niezadługo. Bawarya i Würtemberg zbroją się, lubo właściwa tego potrzeba ustała, król tylko saski który polecił wezwanie urlopowanych i zakup koni, cofnął swój rozkaz. Jedynie rządy Oldenburski, Brunświcki i oba Anhaltskie uznały konstytucyą z d. 26 maja r. z. (uznaną przez Unią) jako obowiązującą i nadal i nie chcą się zrzec Unii.

Gazety niemieckie donoszą, iż korpus fldm. Legedycza już na bawarskiéj przebywa ziemi.

Francya mówi dziennik *Indépendance*, jak wszyscy chorzy po przejściu kryzys, czuje pewien rodzaj spokoju i znużenia. Stąd po ukończonym szczęśliwie sporze o przeniesieniu jen. Neumeyera wszczętym, taka w Paryżu nastąpiła cisza polityczna, iż niemamy wcale żadnych nowych wiadomości. Ale jak się zdaje, cisza ta jest tylko rozejmem — nie pokojem. Zupełna zgoda między Elizeum a wielką frakcyą umiarkowanego stronnictwa, w takim stanie rzeczy do jakiego dziś przyszły, jest prawie niepodobną, Przewidywać można na śmiało, że burza znowu w pewnym czasie nadejdzie i to gwałtowniejsza niż kiedy.

Lecz jakkolwiek polityka gromadzi nieporozumienia: wyrobnicy są spokojni. Są oni obojętni na błędy władzy, poróżnienia konserwatorskie, na rachuby rewolucyjne. Stali się oni całkiem neutralni, jakkolwiek kryzys, o któréj mówiliśmy, szkodliwy wpływ na pracę wywarła. Fabrykacya paryska cios przez nią zadany poczuła, ale na szczęście nie została sparaliżowaną; zawsze jednak wyrobnik pada ofiarą błędów rządu i nadużycia stronnictw.

Mieszczaństwo zaczyna się niepokoić 1852 rokiem. Teraz lata płyną prędko, a rok 1852 ukazuje się pełen trudności i niebezpieczeństw. Ta jest myśl wyłączna całego handlu. Pod tym wpływem jedno z dwojga stać się musi: albo przedłużenie władzy samo z siebie nastanie i zgromadzenie prawodawcze ustąpi parciu opinii publicznéj, albo też kwestya władzy, rozwiąże się sposobem dzisiaj najmniéj popularnym, który zdaje się być niepodobieństwem a przecież konieczność sprowadza go do rzędu faktów. Lecz w każdym razie nie obejdzie się bez walki, bez cierpkiéj dyskusyi, bez starcia opinii. Nie zdaje nam się, aby wojna cywilna zagrażała Francyi, ale obawiamy się dla niéj téj ciągłéj gorączki, która nie przechodząc w emetę, grozi nią zawsze. Ciągła bojaźń jest prawie publiczném nieszczęściem.

— W Medyolanie dziennik *Era Nuova* został przez władze wojskowe zakazany.

Z Turynu piszą, że p. Barrot przed odjazdem swoim miał podać ostrą notę od rządu francuzkiego prezesowi rady ministrów p. Azeglio. Zdaje się że minister oświecenia wystąpi z gabinetu, i zastąpionym będzie przez margrabiego Alfieri. Wieść, jakoby administrator archidiecezyi turyńskiéj w miejsce arcybiskupa Fransoni miał być przez Ojca Ś. mianowany, pokazała się być zupełnie fałszywa.

— Ostatnie wiadomości z Turcyi donoszą o niespokojnościach w Albanii.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że ministeryum skarbu w porozumieniu się z ministerstwem spraw wewn. zniosło przyznane chłopom galicyjskim swobody w r. 1830 przy opłacie drogowego, mostowego i przewozu na całéj Galicyi; postanowienia te jednak dopiero z dniem 1 listopada 1853 mają przyjść w wykonanie.

— Też dzienniki podają, jakoby znaczna ilość gmin Galicyjskich zrzekła się wynagrodzenia za koszta utrzymywania wojsk rosyjskich i zapłaty za podwody na rzecz skarbu publicznego.

Wiedeń 5 listopada. W przyszłym miesiącu ma być zebranie biskupów w stolicy celem naradzania się nad kwestyą wychowania.

— Komendant 10 korpusu armii felzm. Wallmoden, przeniesiony został do Wiednia, felp. Appel mianowany dowódcą jazdy i tymczasowym komendantem 3go korpusu, fmp. Giulay mianowany jenerałem broni (feldzeugmeister) i przydzielony do boku marszałka Radeckiego.

— Syn ks. Metternicha Ryszard wszedł do służby publicznéj i został przydzielony do ces. poselstwa w Paryżu.

— Gazeta Zagrzebska donosi, iż drugie bataliony wszystkich pułków kroacko-słowiańskiego Pogranicza i jeden batalion Ottochańskiego granicznego pułku udają się do Wiednia.

— Obrady nad małżeństwem cywilném, jeszcze trwają w ministeryum spraw duchownych, ale z pewnością powiedzieć można, iż instytucya małżeństw cywilnych nie utrzyma się w Austryi.

— NPan wyjechał wczoraj rano na polowanie do Węgier do Holitisz osobnym pociągiem kolei żelaznéj.

Trautenfels w Styryi 1 listopada. (Kor.) W nrze 241 *Czasu* znajduje się ustęp wyjęty z Powszechnéj Gazety Augsburskiéj, który wylicza liczbę przedpłacicieli różnych dzienników austryjackich, wymienia, że gazeta zwana *Presse*, wychodząca teraz w Bernie, tylko 5000 posiada abonentów. Doniesienie to jest mylném, albo przynajmniéj tylko dawniejszy stan tego dziennika oznacza. Ówcześnie w bieżącém ćwierćroczu ten dziennik daleko większą wytłacza odcisków liczbę. Jak wysoką jest ta liczba, nie jest mi wprawdzie wiadomo, ale to wiem z pewnością, że więcéj jak 10 tysięcy wynosi.

W małém przyległém miasteczku Irdning nazwaném, zaledwie 100 domów liczącém, zawiązano stowarzyszenie *Kasyno*, które kilkanaście trzyma dzienników.

Styrya ma to szczęście, że należy dotąd do tych kilku kraików, w których stan oblężenia nie jest zaprowadzonym. Używa zupełnie wolności druku i stowarzyszenia; wolno przeto trzymać wszelkie dzienniki, a zwłaszcza *Pressę*, a nawet gazetka z obrazkami zwana: *Światlane Kule* (die Leucht-Kugeln), przychodzi swobodnie przez c. k. pocztę. Dziennik *Presse* każdego abonenta osobną naznacza liczbą, która przy jego nazwisku na każdym numerze jest wypisaną; każdy przeto przez swą liczbę poznaje, wielu przedpłacicieli jest przed nim. Otóż, egzemplarz *Presse* który wyż wspomnione Kasyno w Irdningu odbiera, jest liczba 10,117; co dowodzi, że przynajmniéj 10,117 przedpłacicieli ten dziennik teraz posiada a nie 5000, jak mylnie twierdziła Augsburska Gazeta.

Gdy podług nowego rozporządzenia każden dziennik od każdego egzemplarza rządowi 5 złr. m. k. opłacać będzie; przeto w następnym roku dziennik *Presse* od 10,000 przeszło egzemplarzy, 50,000 złr. m. k. c. k. rządowi zapłaci, z czego oczywiście wypływa, że chociaż ten dziennik ciągłą toczy wojnę z ministeryum skarbu, z powodu jednak téj tak znacznéj opłaty, niezawodnie zniesionym nie zostanie. Bowiem zakaz tego dziennika sprawiłby ubytek znaczny wynoszący 50,000 złr. m. k. w dochodach cesarstwa, ubytek, na którego minister skarbu nigdy przyzwolenia nie da.

KROLESTWO POLSKIE

Warszawa 3 listop. Rozkazem dziennym Cesarskim z d. $^{5}/_{17}$ paźdz. r. b. (w dzień obchodu pięćdziesięcio-letniego Jubileuszu służby oficerskiéj JO. Ks. Namiestnika Królestwa), syn J. K. Mości, pułkownik gwardyi ks. Teodor Warszawski, hrabia Paskiewicz Erywański, fligel-adjutant J. C. K. Mości zaliczony został do pułku strzelców pieszych, imienia ojca swojego.

— JWW. Hr. Buol-Schauenstein, poseł Ausryacki przy dworze Cesarsko-Rosyjskim, i radca tajny baron Meyendorff, poseł NPana przy dworze Wiedeńskim, wyjechali na stanowiska swoje; a hrabia v. Zeppelin, szambelan dworu Wirtembergskiego, do Petersburga. — JW. hr. Adam Rzewuski, jen.-adjut. J. C. Mości, wyjechał do téjże stolicy.

— JW. hr. Andrzéj Zamojski, onegdaj wieczorem, paropływem Nr 4 *Kraków*, przypłynął do Warszawy, powracając ze szczęśliwie odbytéj podróży po Wiśle, Sanie i Dunajcu.

— Ktokolwiek usłyszy grę pana Szczepanowskiego gitarzysty, tak zaszczytnie przyjętego na dworach zagranicznych królowéj Wielkiéj Brytani w Londynie i Hiszpańskiéj w Madrycie, ten bez wątpienia zgodzi się na to, co o nim wyrzekły zagraniczne dzienniki, a cośmy dosłownie w pismie naszem już powtórzyli. Korzystając bowiem ze sposobności, dla zdania sprawy czytelnikom naszym, mieliśmy przyjemność słyszenia gry jego, w jednym z domów prywatnych. Podziwiać zaprawdę należy co z tak niewdzięcznego instrumentu, jakim jest gitara i tych 6ciu jéj stron, utworzył ten artysta. Czucie i mechanizm, śpiew i akompaniament, wszystko jest rozwinięte na gitarze pana Szczepanowskiego. Z tą samą on bowiem łatwością rozrzewni słuchacza, z jaką wzbudzi na ustach jego uśmiech zadowolenia, lub podziw wywoła.

— D. 4 listop. *Dyrekcya Poczt Królestwa Polskiego.* — Podaje do powszechnéj wiadomości, iż poczynając od dnia dzisiejszego, z tutejszego pocztamtu wysyłaną będzie codzień korespondencya listowa, drogą żelazną przez Częstochowę, Granicę, Szczakowę, do Krakowa, Lwowa i Wiednia; jak niemniéj do Czech, Morawii i Szląska. W tym celu korespondencya do miejsc powyższych, oddawaną być winna w Pocztamcie tutejszym, codziennie do godziny 11éj w południe. Nawzajem z miejsc wyżéj wymienionych, koleją żelazną nadchodzić będzie korespondencya listowa, pociągiem codzień o godz. 2éj z południa w Warszawie stawającym.

Dyr. Poczt, Rzeczywisty R. S. Ks. *Galicyn.*
Naczelnik Sekcyi, *Matejf.*

— JW. Radca Tajny Maltzow, członek ministerstwa spraw zagranicznych, i Stefan Paniu in, kamerjunkier dworu J. C. K. Mości, udali się do Wiednia. Do téjże stolicy wyjechał także JW. hr. Zichy, Rz. Radca tajny J. C. K. Apostolskiej Mości.

— JO. Ks. Odescalchi, Grand Hiszpański 1éj klasy, wraz z swoją małżonką JO. Księżną Zofią z hrabiów Branickich, po kilkomiesięcznym pobycie w Warszawie, wyjechali do Wiednia.

— Ks. Józef di Belmonte, i Ks. Gabryel Lancelloto-Castelli di Torremuzza, przybyli z Turynu do Warszawy; mieszkają w hotelu Angielskim.

— *Główna Kasa Oszczędności.* W tygodniu upłynionym do d. 22 paźdz. (3 listop.) r. b. wyłącznie, wydano książeczek nowych 46, na które, tudzież na dawniejsze, w 278 wnioskach, złożono rs. 3042 k. 15 (zł. 20,281). Na żądanie 43 uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b. rs. 14 kop. 79), rs. 1823 k. 48 (zł. 12156 gr. 16), i umorzono książeczek oszczędności 15. Przeto uczestników 5765, posiada kapitał rs. 202,490 kop. 74 (złp. 1,349,938 gr. 8).

— W dniu $^{9}/_{21}$ z. m. umarł w Petersburgu rzeczywisty radca stanu Jakób Wyllie, lejb-medyk honorowy J. C. K. Mości, niegdy doktor przyboczny W. Ks. Michała Pawłowicza. (K. W.)

NIEMCY.

Jenerał Hahn zawiózł rejencyi Holsztyńskiéj pismo Radowitza z obowiązkiem udzielenia obok, osobiście potrzebnych wyjaśnień, a to w przedmiocie zawieszenia broni z Danią, przez Prusy doradzonego. Rejencya przesłała odpowiedź pod jakiemi warunkami gotową jest na zawieszenie broni; takowe są następujące: 1) opuszczenie przez wojska duńskie téj części szleswickiego stałego lądu na południowéj stronie linii demarkacyjnéj, która w skutku konwencyi berlińskiéj z dnia 10 lipca 1849 r. wytknięta została, jak niemniéj ustąpienie z wyspy Fehmarn i wysp szleswickich na morzu Niemieckiém, tudzież na północ linii demarkacyjnéj na wschodniéj stronie miasta Flensburg leżącego dystryktu Angeln i osady Hoyer, a wszystkie te ziemie, aby były przez rejencyą wspólnie z rządem Holsztyńskim zawiadywane; 2) duńskie okręta wojenne opuścić mają morza i przystanie księstw; 3) wszyscy wojenni i polityczni więźniowie nawzajem będą wydani, i każda posiadłość z powodów politycznych skonfiskowana, właścicielowi zwróconą będzie; 4) wzięci mimo ich woli do służby duńskiéj mieszkańcy księstw będą mieli prawo uwolnić się z takowéj; 5) obie strony ułatwiać i popierać będą handlowe stosunki; 6) zawieszenie broni trwać będzie przez rok jeden i przedłużane bez umowy, dopóki jedna z dwóch stron na 6 tygodni takowego nie wypowie.

W księstwach uzbrajanie trwa ciągle, w ostatnich osobliwie czasach dużo z południowych Niemiec przybyło ochotników. W wojsku znajduje się około 200

Polaków i Węgrów, a niedawno przybył tam szef sztabu Görgeya, który dowodził artyleryą przy zdobyciu Budy.— Przyjazd kuryera austryackiego porucznika Russ z oświadczeniem Bundestagu nikogo nie zadziwił, bo się tego spodziewano — wątpić należy, aby wojsko dobrowolnie rozejść się chciało; nie wiadomo zresztą co powie na to rejencya. Rada ministrów w skutku téj depeszy zebrała się.

— *Powszechna Gazeta* opowiada, że książe Metternich taki wydał sąd przeszłéj zimy o stosunkach niemieckich: Po upadku zgromadzenia narodowego i przytłumieniu przez Austryą rewolucyi włoskiéj i węgierskiéj, sprawa Niemiec zupełnie się wyjaśniła. Austrya zechce swój dawny wpływ w państwie utrzymać, i musi to tém bardziéj uskutecznić, iż tym osobliwie sposobem zdoła w swoich centralnych krajach żywiołowi niemieckiemu przewagę zapewnić. Prusy mogą się upominać, aby rozwlekłą przestrzeń swojego państwa nasycić i pod tą lub ową formą wcielić w siebie niezdolne do życia miniaturowe księstwa. Oba państwa powinny się na prawdę porozumieć; ale wtedy dopiéro o tém mowa być może, jeżeli zbyt pośpieszne kroki z dnia 26go maja 1849 cofniętemi zostaną. Jeszcze naówczas pojednanie dużo nastręczy trudności, ale mając na względzie całą przeszłość i osobistości, można się po Prusach wiele uprzejmości i poparcia spodziewać.

WIELKIE KSIĘSTWO POZNAŃSKIE.

Poznań 2 listopada. (Kor.) Okoliczności różnorodne przeszkadzały mi przez dni kilkanaście donosić wam o sprawach tutejszych. Czytelnicy jednak wasi, żadnéj z tego powodu nie poniosą straty; cisza grobowa, która od niedawnego czasu zaległa Wielkopolską ziemię, żadnym ważniejszym wypadkiem przerwaną nie była.

Składki na Kraków dotąd nie ustały, wpłynęło do komitetu 44,000 złp.; koncert braci Kątskich dość znaczną sumkę przyniósł, odbył się w ogóle świetnie, ale nie przyniósł spodziewanego przez *Gońca* owocu, to jest, porozumienia się obywateli w sprawie ordynacyi gminnéj: sprawa ta samopas puszczona rozwinie się bez żadnego udziału, bez żadnego namysłu, bez przyjęcia stanowczo jednéj zasady z strony mieszkańców kraju. Czemu?... oto, bo nikomu się niechce (niemożemy bowiem inaczéj tego określić) zwołać współinteresowanych i rzecz im przedłożyć. Sądząc po indywiduach, zdaje się, że w znacznéj większości dominia od gmin się rozłączą, raz z powodu obawy dzisiejszéj chwili, bez oglądania się na jutro, na obowiązek obywatelski; powtóre: z powodu możliwych ciężarów materyalnych, mogących w skutku łączenia się na dominia spłynąć. Jakkolwiek częściowo w każdém zdaniu jest nieco prawdy, przecież patrząc na przyszłość, a nietylko na dziś, i wychodząc z zasady, która zawsze winna być gruntem, zdaniem naszém, jeżeli w większości za rozłączeniem gmin obywatele tutejsi się oświadczą, będzie to zupełną abdykacyą szlachty czyli tak zwanéj inteligencyi wszelkiego wpływu moralnego na sprawy krajowe w teraźniejszości i przyszłości. Cóż bowiem uratowało szlachtę francuską po wielkiéj rewolucyi francuskiéj, że nie całkiem z rzędu obywateli kraju wykreśloną została? To, że całkiem w życie komunalne się rzuciła, że o wybór na mera komuny, każdy właściciel się ubiegał, że jako o zaszczyt o urzęda komunalne się starali, i objąwszy je, nowe korzenie w kraj zapuszczali. Gdybyśmy mieli stan trzeci *tiers état* polski, oświecony, abdykacya szlachty, na którą u nas się zanosi, byłaby rzeczą obojętną; dziś w obecnych stósunkach jest to abdykacya inteleligencyi polskiéj, która niemoże jak tylko jak najsmutniejsze dla kraju wywołać skutki.

Otrętwiałość w tym kierunku, rozciąga się na wszystkie dane gałęzie spraw krajowych. Sejm w Berlinie byle dnia zwołanym być może; jedni mandatów nie przyjmują, drudzy zaraz przy otwarciu złożyć je zamierzają (w téj chwili złożył mandat deput. Janicki). Nikt publicznie sprawą tą się nie zajmuje, nikt nie rozbiera co deputowani czynić mają i jakie zająć stanowisko. Chaos wyobrażeń w tym względzie wielki; wielu mówi, że już niewinniśmy mieć posłów w Berlinie, czyli: wynurzają potępienie działania całego kraju od lat dwóch, który stanowczo orzekł czynem, że jakkolwiek stósunki się obrócą, nie podzielają Polacy zdania demokratów niemieckich usuwania się od udziału w reprezentacyi kraju, i że jeźli nie w innym celu, to jako ciągły wyrzut sumienia, jakby duch Banka, posłowie nasi na ławach berlińskich siedzieć winni, ciągle rewizyi konstytucyi praw naszych się domagając, czemu przysięga na konstytucyą dziś w niczém nie przesądza; konstytucya ta bowiem, jest *un fait accompli*, prawem narzuconém i nas, tak długo jak zostajemy w dzisiejszych stosunkach, obowiązującém, wśród obrębów którego, jedynie domagać się i przemawiać możemy, i święty obowiązek mamy, choćby bez najmniejszéj nadziei skutku.

Sądy przysięgłych w wielu miejscach odbywają swe posiedzenia. W Poznaniu były trzy sprawy prassowe: Julii Wojkowskiéj, księdza Prusinowskiego i W. Stefańskiego; wszystkie trzy ukończyły się uwolnieniem. Ostatnia największe miała rozmiary; chodziło o odpowiedź *Wielkopolanina* na pamflet administracyjno-policyjny *Przyjaciel Chłopów*, co dało powód panu Stefańskiemu do powiedzenia pięknéj mowy, w któréj twardych prawd rządowi nie oszczędził.

Projekt nowego Towarzystwa Kredytowego tak dalece podobno posunięty, że już nowemu naczelnemu prezesowi oddanym został, a ponieważ głównie przez posiedzicieli niemieckich reprezentowany, sądzą, że otrzyma sankcyą ministeryalną.

Jen. Chłapowski, jako dyrektor melioracyjnego towarzystwa bagien oberskich, wzywa przez dzienniki uzdatnionych inżynierów, by się do niego zgłosili, celem umieszczenia ich przy tychże robotach, które wciąż aczkolwiek wolno z powodu rozlicznych trudności, postępują.

Goniec gromi niesłychanie artykułem wstępnym nowe pismo emigracyjne *Wychodziec*; wierzymy słowom Gońca, ale dziwimy się formie potępienia zupełnie w ogólnikach objętéj, bez wskazania powodów, o których istnieniu nie wątpimy, surowego wyroku.

Wieści wojenne nieustają, a mimo tego nikt w wojnę nie wierzy. W Warszawie pewnie słowem silném rozciętym został węzeł gordyjski zawikłań niemieckich. Niemcy tutejsi z pokorą przyznają, że tamże los ich się rozstrzygnie, niezadowoleni jednak z podróży księcia Karola do Warszawy, i z sposobu, w jaki odbytą została; bo rzeczywiście czekanie dwudniowe w Mysłowicach inwitacyj, nie zgadza się z powagą mocarstwa pierwszego rzędu.

Rodzina wielkopolskich Potockich, znów okropnym ciosem dotkniętą została: syn najstarszy poległ w roku 48mym, drugi w skutku przypadku na polowaniu, w tych dniach życie postradał.

FRANCYA.

α **Paryż** 2 listopada. Emigracya polska we Francyi znajduje się zawsze w dawnym stanie. Bieda dokucza, a sympatya mieszkańców nie wraca. Dziś dość być Polakiem, aby być pozbawionym zarobku. Śmiało można powiedzieć, że $^2/_3$ polaków zostało wydalonych z dyrekcyi dróg i mostów, w któréj położyli rozliczne zasługi. Od śmierci Ludwika Filipa, dyrekcya dróg i prefektury departamentowe nie odbierają już rozkazu zatrudniania Polaków według ich usposobienia. W Paryżu jest tylko czterech w służbie administracyi rządowéj: jeden w ministeryum handlu, drugi w ministeryum wojny, trzeci w ministeryum prac publicznych, a czwarty w prefekturze w biórze szpitali. Stanisław Ostrowski opuścił już r. 1848 miejsce szefa bióra w ministeryum prac publicznych. Niektórzy z rodaków zatrudnieni po prefekturach departamentowych, przyszli do wielkiego zaufania przez swą pracowitość i zdolność. Jeden z nich był prawą ręką prefekta na prowincyi; kiedy naczelnik jego powołany został na dyrektora policyi jeneralnéj w ministeryum spraw wewnętrznych, miał on sobie ofiarowane miejsce przybocznego sekretarza, któreby go było wtajemniczyło we wszystkie sekreta Francyi. Nieszczęściem, nagła śmierć przerwała jego piękny zawód i pozbawiła Polskę dobrego urzędnika. W dyrekcyi dróg i mostów, Polacy zajmują często miejsca zaufania przy inżynierach. Jeszcze dziś naliczyłby można kilkunastu, którzy sprawując obowiązki szefów biór, rozkazują Francuzom. Antoni Podolski jest szefem bióra w Paryżu już pod trzecim inżynierem. W papierach jednego inżyniera paryzkiego znaleziono taką notę: „Brać na konduktorów Polaków, bo są pracowici, zdolni i nie kradną". Mirecki i Chobrzyński zajmują wysokie miejsca inżynierskie przy północnéj drodze żelaznéj. W Prowancyi inżynierowie okazywali taką dla Polaków stronność, że Francuzi się na to skarżyli. Rok 1848 wydarł naszym niemal wszystkie korzystniejsze stanowiska. *Goniec* otwiera swe kolumny odgłosowi sprzeczek młodéj emigracyi, przypominających dawniejsze *ogóły* i *szczegóły*. Pozwólcie, że o nich zamilczę i że wyrażę tylko żal, że młoda emigracya nie korzystając z doświadczenia staréj, *fait un pas de clerc* w ciężkim zawodzie który ją czeka. Pozwólcie także, że zamilczę o pierwszym numerze *Wychodźca*. Znowu kilku wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych. Odebrane listy podają, że w okolicach Nowego Orleanu Polacy mają wzięcie, dla tego że są pracowitsi niż Kreolowie. W Stanach Zjednoczonych proste roboty są dobrze płatne (8 złp. dziennie), za to wyższe, czy to inżynierskie, czy biórowe, stósunkowo dość miernie. Rzemiosła najlepiéj popłacają. W Anglii na 500, tylko 200 pobiera zasiłki od Towarzystwa literackiego. Wyczerpawszy resztę funduszów, lord Stuart zrobił odezwę do bogatszych Polaków, aby pośpieszyli ze składkami, zapewniając, że na Anglików liczyć już nie można. Odezwa ta, którą mam pod ręką jest ciekawa, gdyż przechodzi wszystkie prace Towarzystwa literackiego. Lord Stuart postanowił dać bal na korzyść Polaków w kilka dni po obiedzie w Guildhall, który ma mieć miejsce dnia 9go b. m. Wybrał ten dzień, aby korzystać z dekoracyi i świec sali, których Lord-Major darmo mu ustąpił. *Times* już wystąpił z artykułem przeciw temu balowi, mówiąc, że lat 20cia przedawnić powinno wszelką sympatyą dla żołnierzy z roku 1831, że Anglia powinna raczéj pamiętać o własnych biednych.

Z Turcyi także nie dobre wiadomości. Kilku Polaków opuściło pułki tureckie, biorąc 5000 piastrów odstawnego, bo nie czuli się dość usposobionymi, aby zdać egzamin przed komisyą złożoną z oficerów pruskich i francuskich. Polacy w Szumli, przechodząc przez łatwe do przewidzenia następstwa nieczynności, tak się zacieklі w polityce demokratyczno-socyalnéj, że postanowili powiesić Kościelskiego, swego komendanta. Uchwalili wyrok po odbyciu regularnego sejmiku, i byliby popełnili paskudną zbrodnią, gdyby szczęściem nie przeszkodziło jéj wojsko tureckie. Hersztem do tego zbrodniczego głupstwa miał być Kołodziejczyk, ten sam który strzelił w Węgrzech do jenerała Bema. Emigranci w Kutayah nudzą się. Jenerał Aupick ambasador francuzki, napisał do jen. Dembińskiego list pełen grzecznych wyrazów, ale który o końcu interymentu ani wspomina. Turcy każą wyporządzać mieszkania emigrantów, co pokazuje, że nasi całą zimę na miejscu pozostaną. Polacy i Węgrzy żałują mocno odjechania do Stambułu hrabiny Bathiani, któréj dom był głównem i najprzyjemniejszém ogniskiem towarzyskiém. Przyjechała w jéj miejsce jenerałowa Perczlowa, ale ta nie zastąpi już pierwszéj. Pani Koszuthowa nie ma mieć wielkiego wzięcia, bo trzyma się dumnie. Temu tydzień, dzienniki francuskie doniosły, że książe Kalimaki ambasador turecki w Paryżu, miał się udać do jenerała de la Hitte z prośbą, o protekcyą dla Turcyi przeciw Rossyi i Austryi w sprawie emigrantów. Wiadomość ta była wierutną bajką, gdyż ks. Kalimaki nie był wówczas w Paryżu i dopiéro onegdaj z Belgii powrócił.

Artykuły *Czasu* o hr. Gołuchowskim wzbudzają tutaj wiele ciekawości. Może też nadejdzie chwila, w któréj Galicya wydobędzie się z nędzy, któréj obraz przedstawiony przez p. Desprez, tyle nas zarumienił i zasmucił. Słusznie wskazujecie przykład Anglii. Niech każdy z Polaków nie rachuje ni na wypadki, ni na obietnice, lecz tylko na siebie, i niech weźmie za hasło, to dumne a piękne godło angielskie: pomagaj sobie, *helf your self*. Były czasy, że szlachta polska posiadała dzielność charakteru angielskiego. Téj dzielności winniśmy kolonizacyą i cywilizacyą tak Litwy jak Rusi. Galicya, licząc blisko 5 milionów ludności jest królestwem, na którym nie braknie pola, ni dla zdolności i energii, ni dla zasługi i sławy.

TURCYA.

Konstantynopol 23 październ. Z odpływającym dziś do Gallaty parostatkiem *Lloyda*, udaje się tamże Noil-bej, członek wielkiéj rady tureckiéj, a ztamtąd pojedzie do Wiednia, celem dochodzenia na miejscu popełnianych przez Turków na Bułgarach chrześciańskich nadużyć.

Będący niegdyś w służbie egipskiéj Artin-bej bawi od niejakiego czasu w téj stolicy, którą za miejsce stałego pobytu swego obrał.

Od niedzieli odprawia się w wiejskim domu wielkiego wezyra w Balta-liman wesele drugiego jego syna Achmed-beja z córką Rifaat-baszy, prezydenta dywanu. — Uroczystość ta, zakończy się we czwartek wieczerzą w haremie Reszyda-baszy, na którą zaproszono również żony uwierzytelnionych przy W. Porcie reprezentantów.

Wedle wiadomości nadeszłych z Trapezuntu cesar. rosyjski agent konsularny w Battum pan Bozzo wracając rano 8go b. m. ze służbą swoją i 3ma zbrojnymi strażnikami z wycieczki na terrytoryum rosyjskie, został trafiony trzema kulami od czatujących nań w lasku pod Usurghet pięciu Lesgijczyków. Oddawna Lesgijczycy mieli złość do niego, za to, że ukrócał rabunki ich na rosyjskiéj ziemi często popełniane i schwytanych władzom tureckim do ukarania wydawał.

W Monastyrze niedawno temu fanatyczny derwisz grający rolę natchnionego, tak silnie uderzył siekierą w głowę wychodźca weneckiego, malarza Giuseppe Tomasi, iż ten trzeciego dnia życie zakończył. — Tenże sam derwisz zabił podobnież 14letniego chłopca chrześcianina i jednego Turka.

W téj chwili nadeszła wiadomość z Pera, o okropnym wypadku w arsenale tamtejszym. O godzinie 10éj bowiem okręt admiralski *Feizi Szewket* częścią wyleciał w powietrze: a częścią się zatopił, przyczém 800 ludzi życie utracić miało. Bliższe szczegóły przyczyny tego nieszczęścia nie mogły być dotąd wiadome, z powodu zamieszania stąd powstałego. O ile można się było dowiedzieć, na pokładzie tego okrętu rozpuszczano dziś rano wysłużonych żołnierzy, poczém Kapudan-basza udał się na inny statek wraz z oficerami. Natychmiast potém nastąpiła explozya, nie wiadomo czy przypadkiem, czy też jak utrzymują — przez podłożenie ognia. Kapitan okrętu liniowego Achmed-bej miał również zginąć. Z osób znajdujących się na pokładzie uratować się miało około 150 do 200. Wstrząśnienie było tak silne, że w znacznie od portu oddalonym hotelu c. k. internuncyusza okna silnie zabrzęczały, a ziemia drżała jakby trzęsienie ziemi nastąpiło. (O. C.)

— Piszą z nad granicy Bośnieńskiéj do dziennika *Union* pod dniem 27 października: Powstanie w Mostar szybko zbliża się do końca. Za zbliżeniem się wojsk sułtańskich, wyszedł naprzeciw nim Karasbasza do połowy drogi i wzywał je do odwrotu, inaczéj bowiem stawi się im opór. Pomimo tego wojska seraskiera postępowały naprzód. Wtedy miasto rzuciło się do broni i wygnało Ali-baszę. Syn jego Rustan wpadł jeszcze na czas ze stoma ludźmi do Haremu działami obronnego, i oblegany tam jest przez powstańców, gdy tymczasem wojska Omera ciągną mu na odsiecz. Stary Ali siedzi w dobrach swoich Bura o 2 mile od Mostaru, mając do obrony swojéj 3 do 4000 uzbrojonych chłopów, po większéj części chrześcian, Turcy bowiem połączyli się z powstańcami. Na nieszczęście chrześcianie w mieście tak dalece ulękli się Turków, że ani myśleć, aby dopóki tamci będą górą, ze strony ich na jaką rachować można było pomoc. To właśnie czyni powstanie niebezpieczném i spowodowało Alego-baszę, iż mimo posyłania kuryerów do seraskiera Omera o posiłki, układał się z powstańcami o kapitulacyą. Jeżeli się tamci poddadzą, Ali zapewniał im zupełne przebaczenie. Jednak, czy że mu nie ufają, czy też znając jego niechęć dla nowych reform, dość że mu oznajmili gotowość bronienia się do ostatka, a swoją drogą namawiali go, aby stanął na ich czele w obronie praw islamizmu. Ali niedowierzał okolicznościom i odrzucił propozycye; wtedy wysłano 20go deputacyę do niego, a téj basza oświadczył, że jedynie pociągnie przywódzców do odpowiedzialności, innym zupełna amnestya daną będzie w razie, jeżeli przyjmą dobrowolnie 2 bataliony na załogę do miasta.— Niewiadomo co się daléj stało, tyle przynajmniéj pe-

wna, że stary, przebiegły Ali-basza czeka tylko sposobności do uderzenia na czele nieprzyjaznych na Omera-baszę.

Belgrad 25 października. *Południowa-Słowiańska Gazeta* donosi, iż na wniosek prezydującego w serbskiéj radzie stanu, młodzież pobierająca nauki za granicą, została napowrót do kraju wezwaną i do Rosyi w tymże samym celu wysłaną. Na ten cel udzielono rządowi 20,000 złr.

Kronika miejscowa.

Kraków 7 listopada. Wczorajszy wiatr gwałtowny groził niebezpieczeństwem w ulicach pogorzałych. Około 9téj rano część szczytu domu hr. Działyńskiego spadła i uszkodziła nowy dach cynkowy na domu p. Żabińskiego, a późniéj nieco większe poczyniła szkody w domu p. Sapecińskiego świeżo po pożarze wykończonym, altana zwalona z domu p. Berdau. Ulica Grodzka cały dzień była założona, a po obu końcach stała straż policyjna dla pilnowania, by nikt tamtędy nie przechodził. Szczyty biskupiego pałacu widocznie się chyliły i dziwić się należy, że dotąd nie pomyślano o chwyceniu ich przynajmniéj w jarzma drewniane, a tém mniéj o przykrycie na zimę dachem. Jeden szczyt tego pałacu już spadł był dawniéj, szczęściem że nocną porą.

— Poganiacz wołów, przy ostatnim pożarze za Mogilską rogatką okropnie popalony, umarł.

— Straż ogniowa umieszczona jest obecnie w domu pod L. 4, między Sukiennicami i jatkami szewskiemi.

— Stan Wisły 3 stóp.

Przyjechali do Krakowa od d. 5 do 6 listopada. Baczyński Teofil ksiądz, ze Lwowa. Witowski Felix ob., z Siedliszowic. Krause Anastazy dyr., Kahl Rudolf sekr. leśn., Pacak Franciszek Dr., z Prus. Jabłoński Ludwik dz. dóbr, z Hermanowa. Lasotowicz Antoni, z Polski. Ożarowski Konstanty dz. dóbr, z Drezna. Machalski Maxymilian c. k. minist. konc., z żoną, z Tarnowa. Przyborowska Marya dz. dóbr, z Poznachowic. Darowski Ludwik Dr., z Ostendy.

Wyjechali. Weis Teresa, do Frankfurtu n. M. Jawornicki E., do Lwowa. Jastrzębska J., Krasnopolski M., Krause A., do Galicyi.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Gdańsk 2 listopada. Targ londyński 28go października żadnéj w cenach zbożowych nie przyniósł zmiany, pomimo znacznych dowozów mąki francuskiéj. Wszakże opinia o przyszłość handlu była lepsza; i ładunki z czarnego oraz śródziemnego morza pod żaglem, łatwy nawet z małém podwyższeniem znajdowały odbyt.

Ceny grochu i bobu uległy zniżeniu 1 do 2 szyl. na kwarterze.

Przybyło do Londynu w ciągu tygodnia:

	pszenicy.	jęczmien.	słodu.	owsa.	bobu.	lnicy.	rzepak.	mąki cet.
z kraju kwar.	5.103.	3,014.	2,910.	16.636.	1.771.	12.	15.	20,372.
z zagranicy	16.105.	1,707.	„	7,626.	3,289.	9705.	685.	36,755.

Targi prowincyonalne były więcéj ożywione, a w niektórych większych miastach ceny się trochę podniosły. Do Liwerpool w jednym tygodniu przybyło 113.000 centn. amerykańskiéj a 13,000 francuskiéj mąki, co jednak żadnego zniżenia nie wywołało.

W Szkocyi i Irlandyi ostatnie ceny mocno były utrzymywane.

Według ostatnich wiadomości z Ameryki, targi zbożowe były tam ożywione, i dążność ku poprawie cen okazywała się.

We Francyi zboże i mąka 1éj klassy została na dawnych cenach, pośledniejsze gatunki taniéj można było kupić.

W Hamburgu i w Hollandyi ceny pszenicy i żyta poszły w górę, a obrót interesów na spekulacyą był bardzo znaczny.

Targ Gdański głównie podług Londyńskiego regulujący się, nie był ożywionym. Tranzakcye do małych partyj i to w niższych gatunkach, ograniczały się, na których jednak około 10 guld. na łaszcie można notować podwyższenia.

Pszenica świeża głównie zwracała uwagę, i dość chętnych znajdowała kupców.

W ciągu tygodnia sprzedano ze statków pszenicy łasztów 347, żyta 61, grochu 18, siemienia lnianego 35.

Ze spichrza pszenicy 76, żyta 20 łasztów.

Za łaszt pszenicy ze statków płacono:				zł	gr.	zł.	gr.
wagi holl.	od 126 do 129	od 330—392½	korzec	24	24.	29	16.
	129 — 130	— 390—410	„	29	10.	30	25.
żyta	122 — 124	— 225—230	„	16	27.	17	8.
grochu	— —	— — —250	„			18	24.

W ostatnim tygodniu weszło na wodę pruską na 5 berlinkach i 6 galarach pszenicy polskiéj łasztów 202, siemienia lnianego łasztów 16½. Belek okrągłych sosnowych 5,802, dębowych 1,168, 3 łaszty dębowych bali, 28 łasztów klepki, 110 beczek popiołu, 24 beczki kminu, 11 beczek kopru.

Wysokość wody w Toruniu 4 stóp 4 cale.

Kursa zamian. Londyn 3-miesięczny 202¼, Hamburg 10 tygodni 45, Amsterdam 70 dni 102, Warszawa 8 dni 96½ do 97.

Makowski Kendzior & C.

Urzędowe.

(372) CESARSKO-KRÓLEWSKI SĄD POKOJU (1-3)

Okręgu IV Chrzanowskiego.

Wzywa mających prawo do spadku po niegdy Marcinie Plucie, włościaninie wsi Jelenia dystryktu Jaworznickiego, aby się w ciągu miesięcy trzech od daty ogłoszenia z prawami swemi do Sądu Pokoju Chrzanowskiego zgłosili; w przeciwnym bowiem razie spadek majątku po niegdy Marcinie Plucie pozostałego, z realności pod pozyc. 25 T. C. wsi Jelenia zapisanéj składającego się, Janowi Plucie synowi, na zasadzie testamentu na dniu 30m września r. b. przed p. Ignacym Dorau zast. notaryusza publicznego spisanego, przyznanym będzie. — Chrzanów d. 2 listopada 1850 r.

X. G. *Ligęziński* S. P. — Z. Pisarza Sądu *L. Majewski.*

N. 275. C. K. SĄD POKOJU OKR. III MOGILSKIEGO. [361]

Stósownie do artykułu 52 ustawy o włościanach usamowolnionych i na zasadzie artykułu 12go ustawy hipotecznéj z roku 1844, wzywa mających prawo do spadku po niegdy Józefie Makucie, szczególniéj z domu, gruntu morgów 10 i ruchomości w wsi Czyżynach składającego się, aby z prawami swemi do spadku tego w przeciągu miesięcy trzech do ces. król. Sądu Pokoju zgłosili się — po upływie bowiem tego czasu, pomieniony spadek zgłaszającemu się Mateuszowi Makucie, jako jedynemu sukcesorowi całkowicie przyznanym zostanie. — Kraków dnia 16go września 1850 roku. —

[2-3] *P. Slizowski.* — *J. Zuberski*, Pisarz.

N. 17,409. **OBWIESZCZENIE.** (373)

RADA MIASTA KRAKOWA.

Wydział Administracyi i Skarbu.

Podaje do wiadomości, że urząd gospodarczy, w Dorfteschen pod Opawą w Szląsku Austryackim, nadesłał Radzie Miejskiéj próby łupku kamiennego do pokrycia dachów, w różnych gatunkach co do dobroci i wielkości.

Łupku takowego nabyć można w rzeczonym urzędzie po cenach następujących:

wielkość łupek.	Klassa I. (w monecie konwencyjnéj) złr.	kr.	II. złr.	kr.	III. złr.	kr.	IV. złr.	kr.
1 □ sążeń 7 calowego	—	36	-	22	—	—	—	—
1 „ „ 8 „	—	51	—	48	—	42	—	30
1 „ „ 9 „	1	—	—	54	—	48	—	36
1 „ „ 10 „	1	—	—	57	—	48	—	36
1 „ „ 11 „	1	12	1	—	—	54	—	42
1 „ „ 12 „	1	12	1	—	—	54	—	42
1 „ „ 13 „	1	20	1	6	—	57	—	42
1 „ „ 14 „	1	20	1	6	—	57	—	42
1 „ „ 15 „	1	20	1	6	—	57	—	42
1 „ „ 18 „	1	20	1	6	—	57	—	42

Nadesłane próby przejrzanemi być mogą w Biórach Budownictwa Miejskiego, w godzinach kancellaryjnych.

Kraków 26 października 1850 r.

Vice Prezes *J. Paprocki.* Z Sekretarz Jlny *J. Estereicher.*

Inseraty.

Rzeszów 14 paźdz. (Ł.) Od kilku dni wyjaśnił się i u nas horyzont, a w zwątpiałe długiem oczekiwaniem umysły, wstąpiła nadzieja, że obecne z każdym dniem nieznośniejsze położenie nasze ustąpi nareszcie nowemu porządkowi rzeczy. Przybycie hr. Gołuchowskiego jako nowo mianowanego Namiestnika kraju, obudziło takową, a zwiastowana własnemi Jego usty pewność, iż organizacya Galicyi już stanowczo orzeczoną i przez N. Pana sankcyonowaną została, przenikła bliskością lepszéj przyszłości wszystkie umysły nasze. Do uzupełnienia tego dobrego wrażenia przyczyniło się nie mało: wszystkim bez różnicy łaskawie dozwolone posłuchanie, tudzież oględne i wszelkich miejscowych stosunków świadome obejście się Namiestnika, dające poznać, iż w nowym składzie rzeczy wszelkie dawniejsze uchybienia niepamięcią ołonione, a zasługi krajowców uwzględnione zostaną. Nadewszystko zaś milsze sprawiło na nas wrażenie, że Namiestnik oceniając postepowanie, i usiłowania naszego obwodowego starosty barona Sali, dogodzenia potrzebom kraju i zamiarom rządu, takowe zaszczytnie uznał, i tém samém prawdziwéj, a może nie zewsząd dostatecznie pojmowanéj zasłudze należytą słuszność oddał. Tém przekonaniem przejęty jest nasz obwód cały. Dla tego też obywatele dwóch najznakomitszych miast: Rzeszowa i Leżajska podzielając ogólne uczucie poważania i wdzięczności dla tyle zasłużonego obwodowi naczelnika wyraziły mu takowe przez złożenie dyplomów na honorowe obywatelstwo swoje, z wyraźném orzeczeniem, iż to czynią w uznaniu zasług, które przez najroztropniejsze utrzymanie porządku w chwilach zaburzenia przez zjednanie poszanowania dla prawa samowolą wielekroć zagrożonego i przez prawdziwe ojcowskie opiekowanie się dobrem naszego obwodu położył.

Sądzimy, że takie objawy dość głośno same przez się za prawdziwą zasługą przemawiają, jak żeby jeszcze co więcéj do jéj uzasadnienia dodać potrzeba. Zaszczycają one bowiem tak dobrze odbierającego jak udzielających; możemy przeto winszować obywatelom i magistratom tych dwóch miast; że temi akty, swemu dobremu poznawaniu rzeczy, zamiłowaniu słuszności i prawdziwie lojalnemu sposobowi myślenia, tak godną nadać cechę umieli. (375)

Podziękowanie.

Kościół XX. Dominikanów w Krakowie straszliwym pożarem przywiedziony do nader smutnego stanu, doznaje dziś szczególniejszéj nad sobą Opatrzności Najwyższéj, która z syła szlachetnych dobroczyńców, co darami swemi przyczyniają się do podźwignienia Domu Bożego. W tych dniach J. Pan Faustyn Cengler ofiarował temuż kościołowi *Statuę Pana Jezusa* z gipsu przez siebie wypracowaną. Rysy twarzy téj św. figury uderzają przedewszystkiem szczególném swém wykończeniem, pięknością i delikatnością: lecz i cała postawa Zbawiciela, tchnie powagą, wzniosłością i szlachetnością nadziemską.

Za dar tak piękny i wspaniały Zgromadzenie XX. Dominikanów składa najczulsze dzięki szalachetnemu młodemu dobroczyńcy, który idąc za popędem religijnych uczuć, pierwiastki prac swoich, rokujące wielkiego artystę, ku ozdobie przybytku Pana Zastępów ofiarował.

Oby dawca talentów i łask wszelkich Chrystus Jezus zlał swoje błogosławieństwo na prace J. P. Faustyna Cenglera, a zarazem i na tych, którzy naśladować go raczą, którzy darów od Boga sobie udzielonych na chwałę Jego używać umieją!!

Klasztor XX. Dominikanów w Krakowie d. 4 listopada 1850.

Służący u podpisanego parobek Jan Kanty Idzikowski, dopuściwszy się różnéj kradzieży, zbiegł w czerwcu r. b. ze służby. U kogo się takowy znajduje, upraszam, by był odstawiony do Starostwa Grodzkiego, a następnie do dystryktu Alwernia; — przytém nadmieniam, że przyjmując służącego bez świadectwa z ostatniego pobytu i bez przesiedlenia urzędowego, jest to ułatwienie dla ludzi zdemoralizowanych i niejako protekcya ich złego prowadzenia się.

[378] *Józef Patelski.*

[348] **OGŁOSZENIE.** [3]

Wyszło z druku w Paryżu: „Posłanie do Braci wygnańców“ i mowa o Narodowości Polaków, przez Kazimierza Brodzińskiego, z przedmową Bohdana Zaleskiego, nakładem Amancjusza Żarczyńskiego. Przedruk tego dzieła nie ma na widoku żadnéj osobistéj spekulacyi. Sprzedażą onego trudni się Karol Królikowski księgarz, a funduszem od zaspokojenia kosztów nakładu pozostałym, córka ś. p. Brodzińskiego rozrządzić będzie miała prawo, jako jedyna dziedziczka sławy i owoców prac czcigodnego ojca. Wszakże, gdyby ta jedyna prawna właścicielka, woli swojéj w téj mierze np. objawiła, biorący udział w ogłoszeniu dzieła, rozrządzą pozostałym funduszem, oddając go albo na potrzebnych rodaków, albo na Bibliotekę Polską.

[370] **Uwiadomienie.** [2-3]

W Wydawnictwie dzieł Katolickich przy ulicy Floryańskiéj pod L. 503, wyszło z druku zapowiedziane dawniéj dzieło księdza Mansweta Aulicha Reformata: *Dziennik dwunasto-letniéj misyi apostolskiéj na Wschodzie.* Trzy tomy kosztują złp. 12.

Uprasza się szanownych prenumeratorów, aby się zgłosić raczyli po odebranie tegoż dzieła.

W témże Wydawnictwie wyszła również ciekawa broszura z ryciną pod tytułem: *Wiadomość o cudowném zjawieniu w mieście Rimini.* Cena egzemplarza gr. 18, czyli kr. m. k. 9.

W końcu wyszły: *Modlitwy i Westchnienia chorego do Boga*, z ryciną. Cena egzemplarza gr. 12 czyli kr. m. k. 6.

Dzieł powyżéj wymienionych dostać można u wszystkich księgarzy.



OBWIESZCZENIE.



Akcyonaryuszom Krak.-Gór.-Szl. kolei żelaznéj.

Gdy c. k. rząd austryacki majątku Towarzystwa krakowsko-gór. Szląz. kolei żelaznéj na własność swą nabył, ogłaszamy stósownie do § 4 układu z dnia 30 kwietnia 1850 r. względem wymiany 17,929 akcyi zakładowych na obligacye Krakowsko-gór.-Szlą. kolei żelaznéj, co następuje:

1) Właściciele akcyj zakładowych krakowsko górno-Szląz. kolei żelaznéj, składać je będą, wraz z kuponami za rok 1851 i następne, do likwidacyi w Wrocławiu, w biórze kassy centralnéj górno-Szląskiéj kolei żelaznéj od dnia 10 grudnia 1850 najdaléj do 5 stycznia 1851, w godzinach od 9 do 12téj przed południem.

2) Wraz z akcyami złożone być mają spisy numerów tychże, a to w podwójnych egzemplarzach z których jeden opatrzony pokwitowaniem i stęplem składający na powrót otrzyma, a drugi w biórze pozostanie.

3) Za złożone akcye wydawane będą od dnia 15 stycznia 1851 r. do dnia 1go lutego 1851 w lokalu i godzinach wyżéj wymienionych, po ukończonéj weryfikacyi każdemu okazicielowi zastęplowanego spisu numerów akcyi, bez wszelkiéj innéj legitymacyi obligacye krakowsko-górno-Szląs. kolei żelaznéj w równéj ilości i równego kapitału wraz z kuponami procentowymi od 1 stycznia 1851 r. bieżącemi. Z dniem 1 lutego 1851 r. ustaje wymiana w Wrocławiu.

4) Właściciele zaś akcyi, którzy je w sposób pod 1. w Wrocławiu do wymiany niezłożyli, już je tylko w Wiedniu na obligacye wymienić będą mogli, a to za złożeniem świadectwa weryfikacyi przez komissyą likwidacyjną wydanego.

5) Akcye na których ciążą zapowiedzenia, lub takie które z obiegu wywołane lub w trakcie amortyzacyi objęte są, nie mogą być wymienione, dopóki przeszkody wymiany przez właścicieli usunięte nie będą.

6) Za akcye które zaginęły i dla tego do wymiany złożone być nie mogły, obligacye dopiero wtenczas wydane będą, skoro poszkodowany złoży prawomocny wyrok amortyzacyjny przez właściwy sąd wydany, co równie i na wypadek zaginienia kuponów dywidendy uważać należy.

7) Gdyby po wymianie akcyi, uskutecznionéj stósowie do przepisów i opatrzonéj świadectwem weryfikacyjném, pokazała się akcya z tym samem numerem, natenczas rząd c. k. austryacki za nie nie odpowiada, równie nieodpowiada stósownie do układu, za wszelkie weryfikacye komissyi kolei żelaznéj.

8) Rząd c. k. austryacki ma prawo od dnia 1 stycznia 1852 r. wszystkie akcye któreby do tego dnia lub w rocznym edyktalnym terminie, któren publicznie ogłoszony będzie wymienione nie były, przez sąd cywilny w Wiedniu ogłosić a w razie nieprezentowania ich przed terminem prekluzyjnym, za nic znaczące uważać, i do wymiany takowych na obligacye nie jest obowiązany.

9) Stósownie do układu rząd c. k. obowiązany jest od dnia 1go stycznia 1851 r. procent od obligacyi krakowsko-górno-Szląz. kolei żelaznéj opłacać, dla tego pierwszy kupon procentowy na dniu 1 lipca 1851 r. płatny będzie. Zaś kupony do dnia ostatniego grudnia 1850 r. przez Dyrekcyą Krakowsko-górno-Szląz. kolei żelaznéj wypłacone będą, o czém akcyonaryusze publicznem ogłoszeniem zawiadomieni zostaną, a rząd c. k. żadnéj odpowiedzialności za te kupony nie ma.

Komissya likwidacyjna Krakowsko-górno-Szlązkiej kolei żelaznéj.

H. Friedländer, A. Jüttner, Fr. Lewald. von Löbbecke, von

[379] Milieski, M. Schreiber, W. Wolf.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dnia 5go listopada.* Londyn 11 fl. 58 xr. 3-miesięczne. — Paryż 143 2-miesięczne. — Hamburg 178¼ 2-miesięczne. — Metaliki 5-proc. 93 11/16. — Metaliki 4½-proc. 82 7/16. — Akcye bankowe 1145.

Kurs wiedeński z d. 5 list. Kolej żelaz. półn. 109½. — Agio od złota 27½.—od srebra 20¼.

Kurs krakowski z dnia 6 listopad. Banknoty 89¾.—Pruski kurant 105.—Imperyały ros. 34. 20.— Ruble srebrne nowe 100⅓. Dukaty złp. 20. 6.—Listy zastawne Król. Pols. z kuponami 100¾. Listy zastawne Galicyjskie dają 95⅓, żądają 96. — Cwancygiery stare 105½, nowe 106⅓.

Kurs lwowski z dnia 2 listop. Dukat holenderski Złr. 5 27.— Dukat austryacki 5 kr. 33. — Półimperyały ros. 9 35 kr. — Polski kurant 1 22. — Rubel sr. ros. 1 51. — Galicyjskie Listy zastawne 90 złr. 30 kr.

Kurs wrocławski z d. 5 listopada. Banknot. austryac. 85⅓.— Polskie papiery 95⅔. — Listy zastawne Królest. Polsk. 96. — Akcye kolei żel. Krako.-górno-szląs. 69¼.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

DZIEŃ.	GODZINA.	STAN BAROM. w mierze paryzkiéj sprowadzony do 0° Réaumura.	STOP. CIEPŁA według Réaumura.	PRĘŻNOŚĆ pary wodnéj w powietrzu czyli e.	KIERUNEK wiatru natężenie.	STAN ATMOSFERY.	ZJAWISKA NAPOWIETRZNE	ZMIANA TEMPERATURY w ciągu dnia od	do
6	2	27" 2"' 91.	† 6° 4	2."' 73	zachod. mocny	pochmurno	dszcz wicher zachodni	† 9°. 6.	† 5°. 3.
„	10	„ 3 68	† 5 3	2 77	zpłzach. średni	„	wieczore deszcz		
7	6	„ 3 30	† 5 0.	2 62	zachod. mocny	„	deszcz, wicher rów. w n.		

Do dzisiejszego numeru dołącza się Dodatek.

Dodatek do Nru 257 Dziennika CZAS.

Na korzyść
POGORZELCÓW KRAKOWSKICH
wpłynęły od dnia 15 do 30 września 1850 roku
w ces. król. Komissyi Gubernialnéj
następujące składki — a mianowicie:

Z Stanisławowskiego c. k. Sądu szlacheckiego z zarządzonych pomiędzy PP. Urzędnikami składek . — 38 złr. 30 kr.

Z c. k. Presburgskiego Cywilnego Komisoryatu dystryktowego następne sładki:
Z Magistratu Skalitz . . . 46 złr. 36 kr.
„ Georgen . . 24 „ 54 „
P. Dyrektor teatru Fröhlich w Tyrnau przychód z danego widowiska . 10 „ 30 „ — 82 złr. — —

Od P. Jana Götz piwowara . . . . — 20 złr. — —

Od Komendy wojskowéj w Krakowie, jako wpłyniony od dywizyi Grenadyerów pułku piechoty Barona Fürstenwärther dochód . . . . . — 38 złr. — —

Z c. k. Rządu obwodowegow Insbruck — wpłynęło pojedynczo . . . . 9 złr. 30 kr.
Nadto dochód z danego w wiliją imienin Najjaśn. Pana w Feldkirch koncertu 68 złr. — — — 77 złr. 30 kr.

Z Gubernium Ks. Bukowiny dochód z zebranych pomiędzy gminami i dominium kameralnego Kotzmann — 16 złr. — —

Z Magistratt miasta stołecznego Wiednia z zarządzonych przez tamtejszą Radę gminną skkadek . . — 6000 złr. — —

Przez P. Kosel komisarza obwodowego w Neumarkt, przychód z zarządzonych składek, a mianowicie od
WW. Honorata Uznańska właścicielka dóbr Szaflary 20 złr. - Panny Laury de Uznańskiéj 10 złr. Zofii de Uznańskiéj 10 złr. - Adam de Uznański 10 złr. M. Kalisiewicz proboszcz w Szaflary 4 złr. - Andrzéj Wilhig w Szaflary 1 złr. - Gminy: Szaflary 5 złr. 12 kr. - Zaskale 1 złr. 11 ½ kr. - Biały-Dunajec 2 złr. 52 ½ kr. - Gluzarów 1 złr. 53 kr. - Bańsko 1 złr. 28 ½ kr. - Poronin 2 złr. 23 ½ kr. - Nuw Zajechle 40 kr. - Leon de Tetmayer właściciel dóbr Łopuszna 10 złr. - Gmina Łopuszna 3 złr. 35. kr. - Eieutor de Krobicki właściciel dóbr Harklowa 10 złr. Gminy: Harklowa 3 złr. 21 ½ kr. - Knurów 1 złr. 4 kr. - Szlemberg 48 ⅕ kr. - Raffensberg poborca urzędu podatkowego w Czarnym-Dunajcu 1 złr. - Jastrzębski kotroller 1 złr. - Załeski asystent 1 złr. Józef Ledniowski mandataryusz 1 złr. - Józefa Ledniowska 1 złr. - Wiktorya Ledniowska 1 złr. - Harasiewicz woźny 30 kr. - Szymon Korngut 1 złr. - Joachim Korngut 30 kr. - Izaak Korngut 30 kr. - Izrael Korngut 10 kr. - Izrael Glaubauf 10 kr. - Salomon Schlachkorn 10 kr. - Józef Jacobsohn 6 kr. - Rozalia Swider 20 kr. - Jan Twardowski administrator parafii Chochołów 4 złr. - Adam Maciszewski radzca Czarny-Dunajec 1 złr. - Gminy: Czarny - Dunajec 3złr. 48 kr. - Witów 3 złr. 16 kr. - Chochołów 3 złr. 36 kr. - Dzianisz 2 złr. 39 kr. - Ciche i Mietustwo 44 kr. - Wróblowska 2 złr. 12 kr. - Podczerwone i Kaniowka 1 złr. 16 kr. - Julian Kluziński właściciel dóbr Morawczyna 1 złr. - Jackowska 1 złr. Sokalska 30 kr. - Stojowska 30 kr. - Zuławska 30 kr. Kopieńska 12 kr. - Czencz 20 kr. - Adam Kowalczyk 6 kr. - Waniszek administrator parafii Klikuszów 1 złr. - Czencz mandataryusz w Klikuszowie 1 złr. - W. Czencz 30 kr. - S. Iskrewicz rządzca Klikuszowa 30 kr. - Jastrzębski aktuaryusz 20 kr. - M. Tomaszewski leśniczy 15 kr. - P. Nossalik organista 10 kr. - Izrael Lichterthal 10 kr. - Baruch Kleinberger 30 kr. - Gminy: Klikuszów 1 złr. 1 kr. - Niwa 34 kr. - Morawczyna 54 kr. - Trutty 20 kr. - Lassek 1 złr. 8 kr. - Pieniążkowicz 1 złr. 24 kr. - Odrowąż 3 złr. 48 kr. - Dział 43 kr. - Załuczne 1 złr. 49 kr. - Ludzimierz 1 złr. 23 kr. - Krauszów 1 złr. 12 kr. - Rogoznik 50 kr. - Manmond 2 złr. 36 ¾ kr. Ostrowsko 2 złr. 10 ½ kr. - Dembno 34 kr. - Białka 2 złr. 52 kr. - Grów 1 złr. 19 kr. - Leśnica 56 kr. Między - Czerwienne 36 kr. - Maruszyna 1 złr. 39 kr. Stare-Byktre 40 kr. - Ratułów 53 kr. - Brzegi 35 kr. Bukowina 2 złr. 5 kr. - Zakopane 6 złr. 6 kr. - Kościelisko 2 złr. 6 ½ kr. - Zubsuche 40 ¹⁄₁₀ kr. - M. Kosel komisarz obwodowy 6 złr. — 187 złr. 12 kr.

Z statthalteryi w Wenecyi uzbierano w prowincyach weneckich oprócz rozmaitych efektów 950 Lira 86 Centes — czyli . . . . — 316 złr. 57 ⅕ k.

Z sekcyi cywilnéj komendy wojskowo-dystryktowéj w Koszycach, jako przychód z zarządzonych składek z król. Miasta Wolnego Kaesmark 33 złr. 52 kr.
„ „ „ Zeoben 5 „ 36 „
z Koaalu rządowego w Zempli . 8 „ 50 „ — 48 złr. 18 kr.

Od proboszcza Matlakowskiego, uzbierano pomiędzy parafianami w Czerekiew . . . . . — 6 złr. 15 kr.

Z namtestnikostwa w Salzburgu jako przychód z składek przez Starostwo obwodowe w Salzburgu oprócz odzieży . . . . 350 złr. 16 kr.
przez Magistrat Hallein . . . 50 „ 30 „ — 409 złr. 46 kr.

Z namiestnikostwa w Bernie, wpłyniona tamże kwota . . . . — 14 złr. 40 kr.

Z namieztnikostwa poniżéj rzeki Enizy z Wiednia, złożoną przez administratora Gazety wiedeńskiéj P. Michała Rambach kwotę . . . . . — 56 złr. 35 kr.
przez tegoż . . . . . . — 76 złr. — —
„ „ . . . . — 307 złr. 6 kr.

Z namiestnikostwa w Pradze z zarządzonych przez Starostwo obwodowe w Turnau składek . . — 40 złr. — —
„ „ „ złożona przez Bióro Redakcyi Gazety pragskiéj kwota . . . . — 13 złr. — —
w Linz z zarządzonéj składki . . . . . — 3 złr. 25 kr.

Z komisoryatu ministeryalnogo w Groswardeim uzbierana w dystrykcie cywilnym w Debreczynie kwota — 79 złr. 41 kr.
detto detto detto detto . — 42 złr. 16 kr.
detto detto detto detto . — 61 złr. 59 kr.

Z urzędu obwodowego we Lwowie złożoną przez tamtejsze personale tegoż urzędu kwotę . . . — 25 złr. 15 kr.
detto detto złożoną przez P. Zygmunta Augustynowicz dziedzica dóbr składkę . . 25 złr.
przez gminę Sokolniki . . . . 10 złr. — 35 złr. — —

Z urzędu obwodowego Przemyślskiego uzbierano
przez urząd podatkowy, Pruchnik . 94 złr. 40 kr.
„ wikaryusza katedr. Olbrowskiego 18 złr. — —
„ Magistrat w Jaworowie . . 25 złr. 50 kr.
z gminy miejskiéj w Jaworowie z kassy komunalnéj . . . . . 50 złr. — —
przez proboszcza P. Wanczarowskiego 3 złr. 33 ¼
z gminy miejskiéj w Jarosławiu z kasy komunalnéj . . . . 300 złr. — — — 492 złr. 3 ¼ k.

Z urzędu obwodowego Kołomejskiego, jako dochód z dauego w dzień imienin Najjaśniejszego Cesarza balu, na którym stacyonowany pułk piechoty Ks. Parma, tudzież PP. Urzędnicy administracyjni okręgowi i urzędu obwodowego udział brali . . — 211 złr. 58 kr.

Z urzędu obwodowego Jasielskiego drogą składek
przez gminę Tarnowiec . . . 4 złr. 19 ¼
„ proboszcza w Krosno . . 36 złr. 26 kr.
i jeden dukat holenderski — przez parafią Jasielską . . . . . 4 złr. — —
przez Panią Pierzchalinę właścicielkę dóbr . . . . . . 10 złr. — —
„ Pana Nicefora Piotrowskiego . 3 złr. — —
„ „ proboszcza Dudkiewicza . 5 złr. — —
„ „ Kooperatora Ołpinskiedo . 2 złr. — —
z danego w dzień 10 września 1850 r. w Jaśle koncertu i loteryi fantowéj 409 złr. ¼ kr. — 474 złr. 29 ¼ k.

Przez urząd obwodowy Złoczowski z uzbieranych składek przez dominium Kamionka Strumiłowa . . — 22 złr. 33 ¾ k.

Przez urząd obwodowy w Zaleszczykach uzbierano:
przez dominium Kosów . . . 6 złr.
„ parafią Jabłonowską . . 1 „ 20 kr.
„ dominium Dzwinogrod . 17 „ 12 ½ — 26 złr. 32 ²⁄₄ k.

Przez urząd obwodowy w Samborze udzieloną przez kasę miejską w Drohobycze kwotę . . . . — 500 złr. — —

Przez urząd obwodowy w Jaśle, jako uzbierana w dziekanii Frysztak kwota . . . . . — 121 złr. 8 kr.

Z urzędu obwodowego w Sączu przychód z składek
przez dominium Kamienica . . 26 złr. 30 kr.
„ urząd Kam. Ekom. Muszyna . 11 „ 36 „
„ dominium Łącko . . . 14 „ 15 „
od P. Mandataryusza Pleszowskiego
z Bruśnik . . . . . 18 „ 18 „ — 111 złr. 40 $^2/_4$.
przez dominium Poręba Wielka . 11 „ 12 „
„ „ Krościenko . . 12 „ 49 $^2/_4$.
od P. Mandataryusza Kohsz . . 2 „ — —
przez dominium Bogonowice . . 15 „ — —

Przez urząd obwodowy w Stanisławowie, jako przychód z uzbierach przez JX. proboszcza w Tłumaczu składek, a mianowicie:
WW. E. Lieber 25 złr. - L. Eliaschenisch 10 złr. J. Nimhein 2 złr. - J. Pauken 5 złr. - H. Markus 2 złr. - Gabriel Katzenelenbogen 2 złr. - Franciszek Sanojea 1 złr. - Speiser 10 złr. - E. Bahb 10 złr. - Hipolit Czezowski 2 złr. - Józef Waxman 2 złr. - Kazimierz Kolanowski 2 złr. - Wawrzyniec Weiser 30 kr. - Podpis nieczytelny 30 kr. - Józef Ehrenreich 3 złr. - Amerowicz 30 kr. - Radliński 1 złr. - Krobicki 30 kr. - Cedebour 25 złr. L. Lewiński 30 złr. - J. Allmann 30 złr. - Karol Wint 30 złr. - A. Wiese 30 kr. - J. Supranowski 30 kr. - Michał Peda 30 kr. - Wolfganh Singer 40 kr. - Edward Heppe 20 kr. - Józef Łysakowski 20 kr. - Jan Polański 20 kr. - Piotr Mróz 20 kr. Antoni Ekkerb 20 kr. - Stefan Czuhoski 20 kr. Franciszek Stachoski 30 kr. - Telarski Ignacy 1 złr. Weiser 30 kr. - Bernhardt 30 kr. - Towarnicki 6 kr. - Majewski 12 kr. - Stanisław Szajna 24 kr. - Laskowski 1 złr. - N.N. 1 złr. 30 kr. — 114 złr. 22 kr.

Przez urząd obwodowy w Wadowicach uzbieranych wraz z składkami, a mianowicie:
przez dominium Dunaj . . . 6 złr. 16 kr.
„ „ Łodygowice . . . 7 złr. 24 „
„ parafią Kozy . . . 5 złr. — —
„ dziekanią Wadowice . . . 73 złr. 1 —
„ dominium Spytkowice ad Zator 7 złr. 20 —
„ „ Slemień . . . 10 złr. — —
„ „ Maków . . . 34 złr. 56 —
„ „ Lipnik . . . 21 złr. 55 kr.
„ magistrat Biała . . . 146 złr. 46 $^2/_4$
„ domium Żywiec . . . 59 złr. 15 —
„ dziekanią w Oświęcimie . . 45 złr. 8 —
„ gminę Starozakonnych . . 7 złr. 40 —
„ magistrat w Skawinie . . 42 złr. 52 —
„ probostwo w Bieńkowie . . 1 złr. 10 —
„ dziekanią w Biały . . . 46 złr. 10 —
„ dominium Oświęcim . . . 15 złr. 30 —
„ magistrat w Landskoronie . 8 złr. 26 $^2/_4$
„ dominium Strzyszów . . 10 złr. 24 —
— 550 złr. 14 kr.

Przez urząd obwodowy w Rzeszowie, jako przychód z składek przez gromadę Zgłobiew 4 złr.
„ „ Gęsiewka 1 „ 49 kr.
przez gminę wiejską Przeworsk . 19 „ 12 „
„ składkę P. Rychliskiego . . 25 „ — —
— 50 złr. 1 kr.

przez P. Antoniego v. Gozdowicz uzbierano 17 złr. 49 kr.
„ dominium Albigowa . . . 12 „ 1 „
„ proboszcza Horn . . . 31 „ 24 „
i 2 ruble w srebrze. — 61 złr. 14 kr.

Nadto przychód z danego przez P. Karola v. Horn właściciela dóbr koncertu na skrzypcach . . . . 220 złr. — —
i jeden rubel w srebrze.

Przez urząd obwodowy Tarnowski połowę dochodu z danego przez P. Nemeczek widowiska jeżdżenia konno w kwocie złr. 16 kr. 6, tudzież z innych składek 19 złr. 27 kr. — razem . . . . . . 35 złr. 33 kr.

Z ces. konsulatu Jlnego w Warszawie uzbieranych składek 1603 rubli w biletach bankowych polskich 80 kopijek.
detto detto detto 1558 rubli w bilet. kas. polsk. 31 kop. 7 pół imperyałów 1 holend. dukat, tudzież 465 rubli w biletach pols. bank. 90 kop.; nowy list zastawny polski Ner316,053 na złp. 500 z 8 kupon.

Z konsystorza Tarnowskiego uzbieraną przez Jtr. dziekana Szaflarskiego składkę . . . . . 88 złr. 15 kr.
detto detto a mianowicie przez parafią Grybów, Mogilno i Wilszysko . . . 10 złr. — —
detto detto przez dziekanią Czechowską uzbierano 16 złr. 8$^3/_4$ kr., tudzież nadesłane z Tuchowa i przez niewiadomego 46 kr. Razem . . 16 złr. 54 $^3/_4$
detto detto jako przychód z składek przzez dziekanią Mielece . . . 22 złr. 33 kr.
detto detto detto w dziekanii Wielopole . 45 złr. 10 kr.

Z uzbieranych składek przez Radę gminną w Bernie 11 złr. 18 kr.
detto detto detto detto detto . 24 złr. 7 kr.

Przez galicyjską Komendę Wojskową: dalszy przychód z składek pomiędzy armią galicyjską . . 201 złr. — —
detto detto detto detto detto . 23 złr. 40 —
Przez Starostwo obwodowe w Neuditschein z składek 36 złr. 40 kr.
detto detto detto w Littau detto . 68 złr. 30 kr.
eetto detto detto w Waiz detto . 21 złr. 14 $^3/_4$
detto detto detto w Leoben detto . 14 złr. — —
detto detto detto w Mährisch Tribau detto przez gromadę Stefanau . . — — 24 kr.
detto detto detto Rothmühl . . 10 złr. — —
detto detto Ungarischbrod z składek . . 50 złr. 1 kr.
detto detto Holleschau detto a mianowicie
detto detto od gminy Napagedl 33 złr. 32 kr.
detto „ Keltsch 8 złr. 33 kr.
detto „ Bistritz 7 złr. 41 kr.
detto „ Holleschau 6 złr. — —
— 54 złr. 19 kr.
detto detto w Linzen w Styryi z składe, to jest:
detto detto od parafii Arding — — 50 kr.
detto od gminy St. Lorenzen 3 złr. 40 kr.
detto od gminy Gaishorn 4 złr. 24 kr.
detto od gminy miejskiéj Rotterman 27 złr. 53 $^2/_4$
— 36 złr. 47 $^2/_4$
detto detto w Mistek z składek . . . 53 złr. 53 kr.
detto detto w Schönberg „ . . . 45 złr. 26 $^2/_4$
detto detto w Hradisch „ . . . 39 złr. 35 kr.
detto detto w Wischau „ . . . 17 złr. 56 kr.
detto detto w Auspitz „ od 18 gmin . 37 złr. 46 $^3/_4$
detto detto w Hohenstadt „ od tamtejszéj gminy 32 złr. 1 $^2/_4$
detto detto w Ołomuńcu „ a mianowicie:
od tamtejszéj czytelni / od uczniów 1 i 2 klasy — w Prosnitz 4 złr. 52 kr. / 1 złr. 14 kr. — po potrąceniu porto 5 złr. 51 kr.

Od podgórskiego magazynu potrzeb wojskowych Relutum z ofiarowanych przez żołnierzy 3go batalionu w Peszcie 1206 porcyj chleba . . . . 60 złr. 18 kr.

Razem . . . . 12014 złr. 56 kr.
w banknotach ces.-austr. 2 dukaty, 3631 rubli w biletach bankowych polskich 1 kop. 7 półimperyałów, 500 złp.
do tego zamieszczona w ostatnim wykazie summa w banknotach ces.-austr. 1 talar w srebrze, 173 dukatów, 29376 rubli w biletach bank. polskich 30 $^1/_2$ kop. 130 rosyjskich półimperyałów, 803 złp. 16 gr. 11 pruskich talarów, 3 luidory, 1 dukat podwójny, 7 dukatów po 50 złp., 12 dukatów po 25 złp., 2 rosyjskie imperyały, 1 livre sterlingów, 3 złr. 40 kr. w srebrze, i 1 złoty pierścień. 43733 złr. 51 $^1/_{10}$

Czyni łączną summę . 55748 złr. 46 $^7/_{10}$
w banknotach ces. austr. 1 talar w srebrze, 175 dukatów, 33007 rs. w biletach bankowych polskich 31 $^1/_2$ kop., 137 rosyjskich półimperyałów, 1303 złp. 16 gr., 11 pruskich talarów, 3 luidory, 1 dukat podwójny, 7 dukatów po 50 złp., 12 po 25 złp. 2 rosyjskie imperyały 1 livre szterlingów, 3 złr. 40 kr. w srebrze, 1 złoty pierścień.

Za które to szlachetne dary w imieniu nieszczęśliwych,

C. K. Komisya Gubernialna

publiczne składa podziękowanie.

Kraków dnia 15 Października 1850 r.

W DRUKARNI CZASU.

WYKAZ DARÓW

Na korzyść Pogorzelców Miasta Krakowa

w C. K. Jeneralnym Konsulacie Warszawskim od d. 27 września do d. 8 paźdz. 1850 r. złożonych, a C. K. Komisyi Gubernialnéj w Krakowie przesłanych.

Imie i nazwisko.	Ilość pieniężna rsr.	kop.
LISTA I.		
Ofiary zebrane w mieście Łowiczu *przez pośrednictwo Rady Opiekuńczéj.*		
X. D.	45	—
Pan F. z familią.	15	—
W. Arnold Byszewski.	12	—
Dziekan Danecki	1	—
Dziekan Cetkowski	1	—
Ksiądz Buczyński, z Strykowa	1	—
Ksiądz Wysocki, z Mąkolic	1	—
Ksiądz Wysokiński, z Waliszewa	1	—
W. Mijakowski z Bratoszewic.	1	—
Syn jego Mijakowski	1	—
Franciszek Płoszajski z Strykowa	—	50
Walczyński austernik z Osin.	—	15
Ludwik Koczarski z Główna.	—	15
W. Józef Pietrasiewicz z Dobry	1	—
Pan K. z Warszawy	—	30
Pan Obrąpalski	2	—
A. K.	2	—
Ksiądz Pra. D.	3	—
Pan Włodkowski.	2	25
Pani Rewizorowa	—	20
Pani Teplicka	—	80
Kanonik Michałowski	15	—
Prałat Schure	10	—
Kanonik Tarnowski	4	—
Pan Dobrzyński	1	—
Pan Obrońca.	—	30
Pani Wolska	—	75
Pani Smolińska	—	75
Pani Sędzina Znajewska.	—	90
Kanonik Koch	1	—
Kanonik Polkowski	3	—
Ksiądz Czerniewski	1	—
Ksiądz Wąsowski	2	—
Pan Prezydent	1	—
Pan Lisiecki	—	30
Pan Osikowski	—	50
Pan Gajewski	—	50
Pan Inspektor	1	—
Pan Zakrzewski.	—	30
Ksiądz Orlikowski	1	—
Pan Sobczyński.	1	—
Oficer N.	1	—
Pułkownik N.	1	—
Naczelnik pow. Rogowsk.	2	—
Pan Sędzia Zawadzki.	30	—
Cukiernik Wojciechowski	1	—
Pan Schendel	3	—
Pani Ruksz	1	—
Pan N.	—	50
Oficer N.	1	—
Pan Pawełek	1	—
Pan Kamiński	—	45
Michał Matwiejenko	5	—
Pan M. rubla w srebrze i półimp. (liczony r. sr. 5)	6	—
Pan Zaborowski obywatel	10	—
Pani Jaworska	1	—
Pan Wolski Regent	2	—
Pan Kudynów	—	75
Pani Kęcka	1	—
Herbst Piekarz	—	45
Pani Antosiewicz	—	75
Pan Margulies	1	50
Pan Rzeszotarski	1	—
Pan Niedziołowski	—	50
Pan Wierzchowski	1	—
Pan Kawęcki	—	30
Tonderski.	—	30
Latkowski.	—	75
Jenerał N.	1	—
Kołucka	—	30
Pani Bieńkowska	1	—
Pani Borkowska.	1	—
Prowizor w Aptece	—	50
Pani Filipi	1	—
Pan Piekarski	—	30
Pan Baranowski.	1	—
Dwaj Professorowie	—	60
Pani Reinchard	—	30
P. N.	2	—
Pawłowski	—	30
Płonczyński	—	30
Pan Jagodziński.	1	—
Zniesienie . . .	221	50

Imie i nazwisko.	Ilość pieniężna rsr.	kop.
Z przeniesienia.	221	50
Brjezenmejster	—	30
Pan Niewiarowski	1	—
Pan Mikutowicz.	1	—
Pan Łącki	3	—
Rektor Pijarski	1	—
Tabacznik.	—	30
Pan Hilczyński	1	—
Wolf.	—	30
Holland	1	—
Bajle	—	75
Mosiek	—	30
Izraelowicz	—	30
Przybyłowicz	—	30
Oficer Sterlecki.	2	—
Traube	—	75
Oficer N.	1	—
Jabłoński.	—	75
Gawęcka	—	30
Zawadzki Gwoździarz	—	45
Matys	—	50
Flaczyński	—	30
Pan Sanczewicz.	1	—
Pan Służewski	1	—
JW. Sierputowski jenerał	3	—
Pan Rudnicki	1	—
Pan Szabłowski.	1	—
Pułkownik N.	1	—
Czerwińska	—	30
Bwiszczewicz	—	45
Kawęcki Rymarz z córką	—	45
Hejman	1	50
Pan K. J.	1	—
Pan Fr. Sa.	1	—
N. M.	—	75
P. Teofil W.	—	30
Teofil Chęciński.	—	30
Pani Rylle	1	—
Pani Sojecka	1	50
Pan Konstanty	1	—
Ksiądz Rojewski.	3	—
Pani Radlińska	3	—
Panna Radlińska.	1	—
Pani Warkowska	1	—
Pani Wasilewska	—	30
Feliks Cygler	—	30
Pan Wysocki	—	50
Izrael Elechnowicz	—	50
Sax.	—	75
Najkron	—	50
Szajowa	—	80
Pułkownik	1	—
Wojciech Gorzkowski.	1	—
Wasilewski Blacharz	1	50
Oficer N.	—	75
Oficer N.	—	35
Pastor Beczkowski	3	—
Koczanowski Duchowny wyzn. Prawosław.	—	30
Pan Andrzejaczek	—	50
Piczkowski Stolarz	1	—
Ksiądz Wypychowski	1	—
Pan Stein Doktor	1	—
Pani Rybicka	2	—
P. D.	2	—
Kanonik Fruszecki	3	50
Hiller Rzeźnik	—	30
Radziszewska	1	—
P. Piotrowski.	1	—
Pan Hermanowicz	2	—
Rewizor	—	55
Pan Rejnickie	4	—
Ruszkowski	1	—
Browarski.	—	50
Oficer Krasicki	3	—
Zalewski Kominiarz	—	30
Stachlewski	—	50
Ucieszyński	—	30
Pawłowski.	—	50
Ucieszyńska	—	60
Ksiądz Domański	2	—
Oficer N.	1	—
Trochanowski	1	—
Podgórski.	—	50
Kapitan N.	—	30
Muszyński.	—	50
Dorembus.	—	50
Hiller Piekarz	1	—
Zniesienie	308	55

Imie i nazwisko.	Ilość pieniężna rśr.	kop.
Z przeniesienia.	308	55
Hillerowa matka.	—	45
Cieślikowska	1	—
Rozłomkiewiczowa	—	50
Pomykalski.	—	30
P. Bryl	1	—
R. Myszyński	—	30
Pan Buhhowski	1	—
Pan Pelletier	1	—
Ksiądz St. Ulanecki	2	—
Pomykalski Strycharz	—	75
Szymfeld	—	75
Szmidt Piekarz	1	—
Frydman Podraszczyk.	1	—
Randau Inżenier.	1	—
Borowicz.	—	75
Ciszewski.	—	50
Kępczyńska	—	30
Gawłowski Kowal	—	30
Chinichowa	—	30
Zawadzki Gwoździarz młodszy	—	60
Ksiądz Prz. Sliwowski.	1	—
Rosen Szmul	—	30
Kajetan Domański	—	75
Spławski Mularz	—	60
Pułkownik N. pół imperyała, czyli	5	—
Pan Borkowski Aptekarz	2	—
Drzewiecki	—	50
Ksiądz Kanonik Danecki	3	—
Pan Engielke	15	—
Jarzębski	2	—
Smoliński Pisarz.	1	—
Pani John.	—	60
Szultz Mateusz	—	75
Hr. Antoni Grabowski z Mrogi Bielaw.	15	—
Ksiądz Marcelli Kaczorowski z Soboty	1	—
J. Rosse, Gorzelany z wsi Sobockiéj.	—	30
Maxymilian Borowski Burmistrz miasta Soboty.	1	—
Porucznik de Tolle	—	50
Ksiądz Nestor Wachowski Wikary z Bąkowa.	1	—
Józef Dziwiński Burmistrz z miasta Bielaw.	—	50
Osoba bezimienna.	—	75
Benedykt Wilkxycki	1	—
Maryanna Wilkxycka	—	75
Ksiądz Onufry Olkowicz, Wikary z Bielaw.	—	30
Hr. Anatoli Nakwaski z Gosławic w 3ch półimp.	15	—
Kuźniarski z Gosławia.	—	50
Pani Słubicka z Waliszewa	3	—
Pau Mejsner z Borówka.	10	—
W. Chudzyński z Walewic	15	—
Osoba bezimienna.	3	—
Pan Sliwiński z Popowa	3	—
Wilski z Sopla.	1	—
Czernów, Kapitan	1	—
Osoby bezimienne różnych wyznań, w mniejszych swych nad kop. 30 ofiarach złożyły rubli srebrem dwadzieścia, kop. pietnaście.	20	15
Pan C. z Łyszkowic	3	—
Pan Kaczyński.	1	—
W. Adjutant N. dukat jeden złotem	3	—
JW. Hr. Tomasz Łubieński nadesłał w biletach Bankowych rubli srebr.	15	—

Ogółem rsr. 471 kop. 60

Imie i Nazwisko.	Ilość pieniężna Złp.	gr.
LISTA II.		
Ofiary za pośrednictwem Rady Opiek. *zakładów dobrocz. powiatu Kaliskiego.*		
Dehnel Burmistrz m. Turku zebrane od mieszkańców t. miasta	230	1
Konstanty Bogusławski Dzicdzic dóbr Obrzębina (na kościoły).	20	—
Franciszek Lwowski dzierżawca na kościoły.	10	—
Józefa Miłkowska dzierż. Grabieńca dto.	13	10
Włościanie wsi Obrzębina dto	3	3
Stanisław Zieliński naddzierżawca z Oleska.	66	20
Szymon Zieliński dto	8	—
Józef Cessarski. dto	2	—
Andrzéj Goliński dto	3	10
Andrzéj Miłaczewski dto	3	10
Andrzéj Pracelewski dto	5	—
Tadeusz Zieliński z Kuźni.	5	—
Alexander Nowakowski z żoną dto	6	10
Zniesienie. . . .	376	4

Imie i Nazwisko.	Ilość pieniężna Złp.	gr.
Z przeniesienia .	376	4
Ignacy Ostrzycki z Kwilin. .	2	—
J. Frankenberg dto .	1	—
Teodozyusz Pokrzywnicki z Mycielinka .	13	10
Piotr Mazurowski. z Nicniewa .	2	—
Marya Lubańska dto .	6	20
Ks. Józef Borzęcki z m. Chocza .	6	20
Seweryn Gorczycki dto .	2	12
Ks. Symforyan Siwicki. dto .	1	20
Ks. Bruno Nowakowski dto .	1	—
Ignacy Golgowski dto .	1	10
Róża Kowalińska dto .	1	—
Mieszkańcy. dto .	3	18
Gromada z wsi Oleska . . .	2	29
dto z wsi Piły . . .	1	—
dto z Kuzni . . .	1	7
dto z Brudzewka . .	2	11
dto z Nicniewa . . .	5	11
dto z Kwielinia . . .	5	4
dto z Jankowa . . .	2	6
Osada Nowo-Kaźmierska . , .	4	3
dto Staro-Kaźmierska . . .	3	17
dto Nowo-Lipska. . . .	3	29
dto Jozefowska	11	10
Merfeld Naczelnik Ptu Kaliskiego. .	20	—
Dąbrowski Pomocnik dto .	10	—
Młodowski Sekretarz dto .	10	—
Zarzycki dto dto .	3	10
Jasiński Budowniczy dto .	10	—
Raciborski Rachmistrz dto .	6	20
Młoszewski Tłomacz dto .	6	20
Wróblewski Archiwista dto .	1	—
Chmielewski Kancellista dto .	20	—
Kęczkowski dto ato .	5	—
Konopka dto dto .	1	—
Widerski posłaniec konny dto .	6	20
Ostrowski Dziennikarz dto .	3	—
Pyszniewicz Rachmistrz dto .	6	20
Polkowski dto dto .	6	20
Chmielewski Inżynier dto .	6	20
Grekowicz Poborca kassy Ptu Kaliskiego	13	10
Kosiński Kontroller, dto .	13	10
Lamparski dto dto .	6	20
M. Zeitheim	3	—
Ks. Wojciechowski	20	—
Ks. Baraszkiewicz	6	20
Zwierzchanowski. . . .	6	20
Zagórski.	3	10
Puchalska	20	—
W. Puchalski	33	10
Gawrelenko	13	10
Kolbersz.	13	10
Łęczkowski	5	—
Walewski	5	—
Borysławski	2	—
Kamiński	1	—
S. Winchowski . . .	6	20
Klessel	13	10
Batowicz	13	10
Ksiądz Ziemecki . . .	20	—
Pech	—	15
Wajtman	3	—
Janowska	3	10
Mohe . , . .	13	10
Schultz	13	10
T. Bille.	6	20
Rembielińscy	13	10
Sulimierski	6	20
Hanf	1	—
Czeholski.	1	—
N. N.	2	—
Birbaum.	2	—
Wüstehube	13	10
Tykociner	6	20
Podbielski.	2	—
Humejer.	6	20
Chmielewski	10	—
Raciędzki.	3	10
L. Sliwowski	33	10
J. Kozłowski	6	20
Kozłowski	—	14
Mertens.	3	10
Krist.	2	—
P. Cywiński	13	10
Przechadzki. . . , .	6	20
Bunk	12	—
Kazimierz Asnyk . . .	500	—
Piotr Maciński . . .	100	—
M. Łaszczewski . . .	33	10
Sępkowski	33	10
Dzierożyński	5	—
Gerszon Landau . . .	33	10
B. Staszewski . . .	6	20
Józef Safir . . .	6	20
Teofil S. . . .	6	20
Suchodolski . . .	2	—
Eichorn	2	—
Sadowski. . . .	2	—
Zniesienie. . . .	1721	20

Imie i Nazwisko.	Ilość pieniężna Złp.	gr.
Z przeniesienia. .	1721	20
Cechendorf	3	—
Rybarski	3	10
Ordon	6	20
Walter	2	—
Wierzbołowicz.	6	20
Janczewski	10	—
Karol Rozdejczer	66	20
Schner	6	20
Wójcicki	13	10
Zagrodzki	6	20
Milewski.	20	—
Gutfreindt	1	—
Pech	1	—
Borzęcki.	6	20
Wąsowicz	6	20
Wejgand	3	10
Sztandler.	1	—
Major Listowski	20	—
N. N.	10	—
Nieczytelny podpis nazwiska . .	10	—
M. A.	10	—
Nieczytelny podpis nazwiska . .	6	20
Ginter	6	20
Kiedrzyński Andrzéj . . .	18	20
Leżoński	3	10
Zbijewska	6	20
Kiedrzyńska	6	20
N. N.	6	20
Jezierski	6	20
Szymków	13	10
E. C.	20	—
Majewski	20	—
Opitz	40	—
Modrzejewski	50	—
Sokołoff.	3	10
Nieczytelny podpis nazwiska. .	13	10
A. F.	6	20
Połczyńska	6	20
Józefa Gątkiewicz	6	20
Dawid Zytman.	10	—
Razem . .	2188	12

czyli **rsr. 328 kop. 26.**

LISTA III.

Zgromadzenie Introlligatórów złożyło:

Rosiewicz Andrzéj Starszy zgromadzenia.	20	—
Kerner Bogumił Pod-starszy . . .	10	—
Bagiński Karol.	33	10
Kreusch Wilhelm	20	—
Sztebler Zygmunt	3	10
Pietrzykowska.	5	—
Osowski Felix.	2	—
Pinkowska wdowa	6	20
Sliwiński Mateusz	6	20
Ahrends Karol.	3	10
Lennnik Alexander	2	—
Fijałkowski Jan	2	—
Zublewski Józef	3	10
Steinke Ludwik.	2	—
Łuszczewski Marcin	3	10
Poniekłowicz Jan	2	—
Zatwardowicz Alexander . . .	5	—
Sztoltz Karol	3	10
Ruskiewicz Andrzéj	6	20
Sztebler Edward	3	10
Sachs Morytz	6	20
Razem. . .	150	—

czyli **rsr. 22 kop. 50.**

Od Urzędników Płockiego Trybunału i Sądu Pokoju . . . . **rsr. 154 kop. 75.**

Od mieszkańców parafij Rzekuń pod Ostrołęką. . . . **rsr. 18 kop. 50.**

LISTA VI.

Składki dobrowolne z Pow. Siedleckiego.

Woliński Wójt gminy z Kossowa. .	144	—
Bieliński z Ryletów Olechnów .	84	2
Szczurowski z Kołodziąża . .	83	10
Deteniecki z Kiełczewa . .	40	—
Szeliski z Opola . . .	13	10
Razem . .	364	22

czyli **rsr. 54 kop. 71.**

LISTA VII.

Osób Wydziału Skarbowego

którzy złożyli składkę jak następuje:

Rozwadowski Jan.	40	—
Gebhardt Jan	20	—
Broniewicz Walenty	26	20
Sulikowski Henryk	20	—
Pepłowski Ludwik	20	—
Chudzyński Alexander . . .	13	10
Klamborowski Andrzéj . . .	13	10
Markowski Felix	6	20
Strusiński Józef.	6	20
Olszewski Edmund	6	20
Zniesienie . . .	173	10

Imie i Nazwisko.	Ilość pieniężna złp.	gr.
Z przenienia . .	173	10
Borecki Karol	6	20
Kahl Hieronim.	6	20
Wagner Lucjusz	6	20
Goy Karol.	10	—
Szymborski Tadeusz. . . .	6	20
Górzeński Ignacy	6	20
Waszkowski Gabryel. . . .	6	20
Radlicki Ludwik.	6	20
Hiersz Andrzéj	6	20
Mierosławski Jan	6	20
Modzelewski Wilhelm . . .	6	20
Chodorowski Antoni. . . .	6	20
Dobrzański Antoni	6	20
Radliński Stanisław . . .	6	20
Wroński.	6	20
Smoleński Izydor	5	—
Bogucki Adam.	5	—
Pięciński Józef	5	—
Ryczkowski Franciszek . . .	5	—
Cosnowski Kazimierz. . . .	3	10
Badowski Józef	3	10
Wysznacki Bolesław. . . .	3	10
Jezierski Józef	3	10
Górski Feliks	3	10
Widulński Józef	3	10
Szaniawski Józef	3	10
Morawski	2	10
Zaremba	3	10
Płachciński	3	10
Ciesielski	3	10
Jaczewski	3	10
Puchalski.	3	10
Zajdler	3	10
Stępowski Ignacy.	3	10
Foland Karol.	3	10
Taborski Franciszek	3	10
Pietraszewski Ignacy. . . .	3	10
Jagodziński Władysław . . .	3	10
Podczaski Adam	3	10
Błażejewski Marcin	2	—
Zagórski	2	—
Paciorkowski	2	—
Pisarski Bazyli.	2	—
Lamparski Emeryk	2	—
Wróblewski Jan	2	—
Wiktor Piotr	2	—
Żółtowski Antoni	2	—
Rozen	1	—
Kaczorowski Walenty	1	—
Malicki Wawrzyniec	1	—
Kampaniejców Michał	20	—
Dobrzański Kazimierz. . . .	20	—
Raczyński Bartłomiéj. . . .	13	10
Celiński Wiktor	10	—
Leszczyński Michał	6	20
Razem . .	452	10

czyli **rsr. 67 kop. 85:**

Sekcya Ekonomiczna.	rśr.	kop.
Bednarczyk.	6	—
Górski	—	97½
Łącznie . .	6	97½

Wydział Wojskowy.

B....	3	—
S. Folkierski	1	—
J. Manulewicz.	1	—
J. Kupisiewicz.	1	—
W. Dąbrowski.	—	30
Martwiński.	—	15
Zatkalik.	—	22
W, Wałoszyński	—	50
Bortkiewicz	—	30
Trautsolt	1	—
Dąbrowski	1	—
A. Domżał	1	—
Kr. Ed.	—	25
Chyliński.	—	25
Ziembiński kop. 25. — Wiśniewski kop. 30.	—	55
Wnorowski kop. 30.— J. S. rsr. 1. .	1	30
Rymkiewicz weteran kop. 5— Kijek stróż kop. 5.	—	10
Łącznie . .	12	92

Wydział służby ogólnéj.

JW. Gubernator Cywilny . . .	30	—
Bojarski W.	6	—
Baliński	2	—
Karolewski	—	15
Straszewski	—	30
N. N.	—	50
Łącznie. . .	38	95

LISTA

Darów w c. k. kancelaryi Konsulatu Jeneralnego złożonych.

T. F. H.	1	—
A. D.	—	60
Genowefa Sulkowska. . . .	15	—
Razem. . .	16	60

Co wszystko wynosi 1193 rub. sr. 61½ kop.